

GONIEC NADWIŚLAŃSKI

GŁOS POMORSKI

Jedynе pismo poranne na Pomorzu, poświęcone sprawom Stanu Średniego.

Redakcja i administracja w Grudziądzu, ul. Mickiewicza 8. Telefon 80. — Telefon redakcji w nocy nr. 811 i 812. — Konto czeKowe P. K. O. Poznań nr. 200 420
Reprezentacja Gońca Nadwiślańskiego w Toruniu: Ul. Św. Ducha nr. 13. Telefon 56.

Nr. 200

GRUDZIĄDZ — TORUŃ, piątek, dnia 31 sierpnia 1928 r.

Rok IV

Skanderbeg III.

Jeden z znanych polityków polskich rozpoczął swoją karierę jako wójt niewielkiej gminy. Z czasem został prezesem Rządu Rzeczypospolitej. Uważano jego karierę za niezwykłą, jedyną w swoim rodzaju. Błędnie ona jednak wobec kariery albańczyka Ahmeda Ben Zogu.

Był on kiedyś również wójtem. Sprytny, energiczny i bezwzględny, zaawansował z czasem na dyktatora Albanji. Dziś jest jej królem i zwie się Skanderbeg III. Potomek rodziny mieszczańskiej, silnemi łokciami utorował sobie drogę do grupy „najwyższych“ tego świata. Został „kolegą po fachu“ monarchów angielskiego, włoskiego i innych.

Coprawda jest rzeczą nader wątpliwą, czy naprzykład król Jerzy angielski jest bardzo rad swemu nowemu koledze. Wczorajszy Ahmed Ben Zogu a dzisiejszy Skanderbeg III jest nietylko królem, ile awanturnym królikiem, wychodowanym przez politykę włoską. Niezależność państewka albańskiego i jego króla jest więcej niż problematyczną. Odnośny referent spraw albańskich w włoskim czy angielskim ministerstwie spraw zagranicznych będzie miał więcej wpływu na politykę Albanji, niż „Jego Królewska Mość“ Skanderbeg III.

Albanja, górzysty kraik bałkański, miała swój okres potęgi i świetności państwowej w wieku XV-tym, w okresie panowania Skanderbega I. Młody książę, bawiąc w charakterze zakładnika na dworze sultana Murada, zasłynął w Turcji walecznością i zdobył tam wiedzę wojskową, którą później użył dla wywalczenia niepodległości swej ojczyzny. W dwóch wojnach kilkakrotnie pobił wojska tureckie i zmusił sultana do uznania niepodległości Albanji.

Wkrótce po śmierci Skanderbega I. fala turecka ponownie zalała Albanję. Przez kilka wieków pania kraju była Turcja. Dopiero w r. 1912-tym Albanja, jako ostatnie z państw bałkańskich, odzyskała niepodległość. Nie była to jednak pełna niezawisłość; Austrja sprawowała protektorat nad Albanją i narzuciła jej na monarchę księcia Wilhelma Wieda.

Książę Wied „panował“ zaledwie pół roku. Wicher wojny światowej zmiotł go z tronu. Po wojnie protektorat nad Albanją objęły Włochy i sprawują go faktycznie po dzień dzisiejszy. Dla Włoch bo-

Nowy lot Kubali i Idzikowskiego sfinansowała polonja amerykańska.

Przełot przez Atlantyk może się odbyć jeszcze we wrześniu.

N. Jork, 29. 8. (Pat.) Dyrektor federalnego biura meteorologicznego Kinban przesłał na ręce konsula Marynarskiego, przewodniczącemu komitetu organizowania pomocy dla nowego lotu majorów Kubali i Idzikowskiego list, w którym oświadcza, że lot obu lotników polskich był arcydziełem sztuki lotniczej.

Polonja amerykańska zdecydowana jest na finansowanie nowego lotu majora Kubali i Idzikowskiego i oczekują, że lot, w razie sprzyjających warunków atmosferycznych będzie mógł dojść do skutku jeszcze we wrześniu r. b.

Komitet nowojorski przesłał do Paryża na ręce zorganizowania nowego lotu 12.000 dolarów. Pozostałe 8000 dolarów znajdują się już w

kasie komitetów prowincjonalnych.

Zebranie dalszych funduszy jest zapewnione.

Jednorazowy zasiłek

dla funkcjonariuszy państwowych w wysokości 15 procent uchwaliła Rada Ministrów.

Warszawa, 29. 8. (Pat.) Dnia 29 bm. pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów prof. Bartla odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym m. in. uchwalono projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie uzupełnienia Składu państwowej naczelnej rady zdrowia, projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie utworzenia centralnego biura filmowe-

Bułgarja zaproszona do przystąpienia do paktu Kelloga.

Białogród, 29. 8. (Pat.) W dniu wczorajszym poseł St. Zjednoczonych w Sofji wręczył ministrowi spraw zagranicznych notę, zapraszając rząd bułgarski do przystąpienia do paktu Kelloga.

go przy Min. spraw wewnętrznych, projekt rozporządzenia Rady Min. w sprawie utworzenia rady filmowej przy Min. spraw wewnętrznych, projekt ustawy o zmianie ustawy z dn. 18 marca 1925, o listach morskich.

Rada Min. uchwaliła upoważnić ministra Skarbu do wypłacenia w następujących kwartałach jednorazowego zasiłku dla funkcjonariuszy państwowych i osób otrzymujących zaopatrzenie ze skarbu państwa. Zasiłek ten, wynoszący 15 proc. miesięcznego wynagrodzenia, wypłacany ma być w terminach 1-go października, 1-go listopada i 1-go grudnia r. b.

Rada Min. uchwaliła nowy statut organizacyjny ministerstwa W. R. i O. P., oraz zdecydowała powołać specjalnego komisarza do realizowania udziału Rządu w powszechnej wystawie krajowej w Poznaniu.

Pozatem Rada Min. zatwierdziła szereg spraw personalnych.

Premjer Koroszec na audjencji u Króla.

Białogród, 29. 8. (Pat.) Prezes rady ministrów Koroszec przyjęty został wczoraj w Elek na audjencji przez króla. Po krótkim wypoczynku w okolicy Moribor premier powrócił do Białogrodu.

Straszny w skutkach wypadek

zderzenia furmanki z pociągiem.

Warszawa, 29. 8. (Pat.) Dnia 27 sierpnia r. b. na szlaku Kołomyja — Peczyński staniawskiej dyrekcji kolejowej, o godz. 16,10 na przejeździe kolejowym wskutek własnej nieostrożności wpadł pod pociąg towarowy wraz z furmanką niejaki Stefan Prusiaczyński oraz Stanisław Strapczuk.

Skutki zderzenia były fatalne, gdyż koła pociągu odcięły Prusiaczyńskiemu obie nogi, zaś Strapczuk odniósł ciężkie obrażenia. Furmanka została doszczętnie rozbita. Obie ofiary wypadku prze-

rownikom organizacji, ponoszących odpowiedzialność za wytyczny kierunek polityki danej organizacji.

Środki te tembardziej były konieczne, że Rząd kilkakrotnie w oświadczeniach oficjalnych i enuncjacjach poszczególnych z tych członków ostrzegł koła emigrantów, iż nie będzie dalej tolerował nieobliczalnych wybrków, narażających na szwank powagę państwa i jego dobrych sąsiedzkich stosunków, na których Rządowi zawsze zależało.

wieziono do szpitala w Kołomyi tym samym pociągiem.

Cudem ocalony.

Toruń, 29. 8. (Tel. wł.) W dniu dzisiejszym około godziny 10-tej przed południem podczas odbywającego się lotu ćwiczebnego na wysokości 5 tysięcy metrów, oderwały się skrzydła od samolotu, wskutek czego aparat spadł na ziemię.

Pilot sierżant Balcer przy użyciu spadochronu opadł na ziemię, nie doznając żadnych obrażeń. Samolot

uległ zniszczeniu.

Z chwila, kiedy skrzydła samolotu oderwały się, pilot wyskoczył z aparatu i lecał na ziemię, zdążył obliczyć z zegarkiem w ręku czas, który — jak podał — trwał 15 minut.

Jedynie tylko szybkiej orientacji i opanowaniu nerwów pilot zawdzięcza swe życie.

Trzech ułaskawionych i jeden skazany na śmierć.

Ryga, 29. 8. (Pat.) Prezydent Republiki ułaskawił trzech z spośród czterech skazanych na śmierć w wielkim procesie o szpiegostwo na rzecz

sowieców, jaki niedawno odbył się w Breżycy. W stosunku do czwartego skazanego Kornilowicza wyrok został zatwierdzony.

J. Gierski.

Stany Zjednoczone heroldem powszechnego pokoju.

Wezwanie wszystkich rządów świata do podpisania paktu Kelloga.

Waszyngton, 29. 8. (Pat.) Rząd Stanów Zjednoczonych wręczył wczoraj przedstawicielom dyplomatycznym tych państw, które nie podpisały w Paryżu paktu przeciwojennego, notę, zapraszającą do przystąpienia i podpisania paktu.

W nocie tej oświadcza rząd Stanów Zjednoczonych:

Traktat niniejszy jest wynikiem projektu paktu wieczystej przyjaźni między Francją i Stanami Zjednoczonymi, przedłożonego memu rządowi przez p. Brianda.

W toku prowadzonych rokowań postanowiono, aby pierwszymi sygnatarzami paktu przeciwojennego były nie tylko Francja i Stany Zjednoczone, ale również Japonja, Imperjum Brytyjskie i wszystkie te państwa, które wraz z Francją i Wielką Brytanią przystąpiły do porozumień locarneskich, a mianowicie: Belgja, Czechosłowacja, Niemcy, Włochy i Polska.

Rząd Stanów Zjednoczonych pragnął jaknajszybszego pomyślnego zakończenia rokowań i uniknięcia niepotrzebnej zwłoki przy wprowadzeniu paktu w życie. Zwłoki takiej nie udało się uniknąć, gdyby wejście w życie paktu uzależniono od uprzedniego powszechnego przyjęcia go.

Jednakże Stany Zjednoczone zabiegały od początku o to, aby żadne z państw nie było pozbawione sposobności niezwłocznego przystąpienia do nowego traktatu. Zgodnie więc z projektem paktu, zaproponowanym przez Stany Zjednoczone, zastrzeżono możliwość

przystąpienia do paktu wszystkim innym państwom, które tego zapragną.

Rząd Stanów Zjednoczonych szczęśliwy będzie, mogąc otrzymać

właściwe zgłoszenie od rządów tych państw, które pragną w ten sposób przyczynić się do powodzenia nowego ruchu na rzecz pokoju powszechnego.

Obrady stałej Komisji dla spraw wybrzeża.

Warszawa, 29. 8. (Pat.) Dnia 27 b. m. odbyło się w Wejherowie pod przewodnictwem naczelnika wydziału p. Łęgowskiego posiedzenie stałej komisji dla spraw wybrzeża. Dłuższą dyskusję wywołały braki w komunikacji kolejowej na wybrzeżu, poczem przyjęto szereg postulatów, jak naprzykład zatrzymanie kurjera do Gdyni również i zimą.

Dalej omawiano szeroko sprawę budowy dworca na pełnem morzu. Sprawa ta będzie jeszcze przedmiotem badań technicznych.

Następnie omawiano szereg postulatów, związanych z turystyką, mających na celu podniesienie naszego wybrzeża pod względem turystycznym i

możliwość ściągnięcia tego ruchu z granicy do Polski.

Sprawa rozbudowy wybrzeża będzie przedmiotem specjalnego konkursu, który wkrótce będzie ogłoszony.

Następne posiedzenie odbędzie się dnia 8 października na Helu, a na porządku dziennym będą sprawy Helu.

W drodze do Genowy.

Berlin, 29. 8. (Pat.) Dziś przejeżdżali przez Berlin w drodze do Genowy na obrady Ligi Narodów zastępca naczelnika wydziału prawnego M. S. Z. p. Grabiański i ko-

Bankiet na cześć zagranicznych parlamentarzystów.

Berlin, 29. 8. (Pat.) Celem uczczenia delegatów zagranicznych, przybyłych na Kongres Unji Międzyparlamentarnej, grupa niemiecka wydała wczoraj wieczorem bankiet, na który przybyli przedstawiciele gabinetu Rzeszy oraz liczne reprezentacje władz miejskich, prasy i kół politycznych.

Nagły zgon wizytatora szkół.

Lwów, 29. 8. Wypadek nagłej śmierci wydarzył się wczoraj rano na dworcu kolejowym. Przez Lwów przejeżdżał wizytator okręgu szkolnego w Lublinie — Edward Szupronowicz. O godzinie 10.30 wizytator miał odjechać do Warszawy. W chwili, gdy Szupronowicz zamierzał wejść do wagonu II klasy, osunął się nagle na peron i skończył. Śmierć nastąpiła wskutek udaru serca.

respondent Paticznej p. Leon Chrzanowski.

Berlin, 29. 8. (Pat.) Biuro Wolffa donosi z Baden-Baden, że dziś rano przybyła tam niemiecka delegacja, udająca się do Genowy, której przewodniczy sekretarz stanu v. Schubert.

Schuber udał się natychmiast do hotelu w Belville, gdzie odbył krótką konferencję z min. Stresemannem na temat sesji Rady Ligi Narodów, poczem o godz. 11-tej udał się wraz z orszakiem towarzyszących mu urzędników w dalszą drogę do Genowy.

Marszałek Piłsudski w Rumunji

Marszałek Piłsudski w towarzystwie prefekta Dumbovicy, Jona Dumitriu wyjechał w poniedziałek wieczorem samochodem do Bukaresztu, gdzie był gościem poselstwa polskiego. We wtorek rano Marszałek w towarzystwie attache wojskowego polskiego majora Ludwiga udał się samochodem w kierunku Constancy.

Dalsze Kręactwa Waldemarasa

przed wznowieniem rokowań z Polską.

Kowno, 29. 8. Z Polagi powrócił do Kowna Waldemarasa, który bawił w letniej rezydencji prezydenta Smetony celem omówienia z nim stanowiska delegacji litewskiej na wrześniowej sesji Rady Ligi Narodów.

Prezydent Smetona, według krążących po Kownie pogłosek, doradzał Waldemarasowi, aby sprawę terminu spotkania delegatów Polski i Litwy załatwić tymczasem kompromisowo.

Delegacja litewska miałaby zaproponować delegacji polskiej wszczęcie rokowań niezwłocznie po ukończeniu sesji Ligi Narodów.

Waldemarasa gorąco oponował przeciwko takiemu postawieniu sprawy, tsarając się przekonać prezydenta Smetonę o korzyściach zerwania wszelkiego kontaktu z Polską.

Po dłuższej dyskusji prezydent Smetona nakłonił Waldemarasa do ustępstw.

Należy się wobec tego spodziewać, że Litwa zaproponuje Polsce spotkanie delegatów w pierwszej połowie września i w ten sposób podejmie swą starą grę na zwłokę, znów aż do najbliższej sesji Rady Ligi.

Do walki z epidemią grypy.

Genewa, 29. 8. (Pat.) W związku z panującą w Grecji epidemią grypy, pomiędzy rządem greckim a sekretarjatem Ligi Narodów nastąpiła wymiana depeesz, w wyniku której do dy-

spozycji rządu greckiego oddany został z sekcji higieny dr. Makenzie, który wczoraj wieczorem odjechał do Aten.

JAN TOPORCZYK.

Skarb w Kotlinie Trwogi.

8.

— Gdy mój ojciec nie zdoła uchronić się przed bankructwem, gdy to wyjdzie na jaw przed moim powrotem, gdy rodzice twoi będą cię zmuszać do zerwania, a może nawet posłubienia innego, Helu, czy dochowasz mi wiary?

— Jak możesz tak pytać — odrzekła tonem wyrzutu. — Czy już zapomniałeś, com ci powiedziała w Łazienkach?

— Nie, nie zapomniałem... próbowałem się bronić.

— Ale lekceważysz sobie moje przyrzeczenie — dodała z gniewnym błyskiem w oczach.

Pochylił głowę. Widząc szczerą skrucę narzeczonego, Helena objęła go za szyję.

— No, no, już dobrze, ty niewierny Tomaszu. Ale spamiętaj to sobie, że cokolwiek się stanie, będę twoją. Bo cię kocham. Mój ty!...

V.

W S. Antonio, w speluncie szumie hotelem Mac Keana zwanej, tego wieczoru było rojno i gwarno. Wielka, z drzewa pobudowana sala restauracyjna wypełniała szczerze tłum gości, prawie bez wyjątku uzbrojonych w rewolwery i noże. Przeważali pasterze bydła, vaquerowie, lecz nie brakło również podejrzanych osobników nieokreślonego stanu i zawodu. Przy stołach w pobliżu bufetu siedziała elita towarzystwa: kilkunastu hacjenderów i kupców.

Stojący za bufetem otyły szynkarz z zadowolaniem zacierał ręce na widok tego „ruchu w interesie”. Wszystkie stoły były już zajęte, a nieustannie przybywali nowi goście. Oto znowu otworzyły się drzwi i do restauracji weszło

trzech mężczyzn w barwnych strojach meksykańskich. Dwaj mieli wygląd vaquerów, trzeci wyróżniający się wzrostem i dumną postawą, zdawał się być zamożnym hacjendero. Pomimo otwartych okien gęsty dym przysłaniał widok na salę. Wchodzący zatrzymali się na chwilę, widocznie, aby przyzwyczaić wzrok i płuca do gęstości powietrza. Słodkawy zapach dymu, pomieszany z oparami wódki i wylewami ludzkimi niemile lechał nozdrza i płuca.

— Okropna ciasnota! — zauważył w języku hiszpańskim jeden ze stojących u wejścia mężczyzn. — Ale sądzą, że się oplaci posiedzieć w tym zaduchu kilka godzin.

To rzekłszy, ruszył powoli w głąb sali, rozglądając się za wolnym stołem. Zrećnie omijał przeszkoły w postaci stołów i napół pijanych gości, chwiejnym krokiem opuszczających spelunkę. Nie widząc nigdzie wolnego stołu, przecisnął się do bufetu i rozkazał podać sobie i towarzyszom wódki.

— Co u diabła! — zawołał gniewnie po chwili. — Czy nie znajdziemy ani jednego wolnego stołu w tej speluncie?...

— Stołu wam trzeba, sennor? Oto tam właśnie są trzy wolne miejsca — wskazał szynkarz na jeden ze stolików. — Siedzą przy nim bardzo zacni panowie. Naprzykład ten gruby, to sennor Costez, — bogaty hacjendero.

Przybysz zwrócił się do wskazanych z grzecznym pytaniem.

— Czy panowie pozwolą nam się przysiąść?

— Dlaczegożby nie?! Miejsca jest dosyć, siadajcie panowie — odpowiedział rabusznie gruby hacjendero.

— Dziękuję! Chłopcze, przynieś nam butelkę wódki i kieliszki!

Wychyliwszy kieliszek Meksykanin wyciągnął z kieszeni garść złotych i srebrnych monet i talję kart.

— Zagramy? — zapytał się towarzyszy.

— Owszem! — odrzekł jeden z nich.

Costez z zainteresowaniem przyglądał się grze. Był to człowiek pracowity, spokojny, pił i palił mało, lecz miał jedną wadę: niezwykle pociąg do gry hazardowej. Przegrał w swoim życiu już dużo pieniędzy. Wielekroć obiecywał sobie i żonie, że nie weźmie kart do ręki, lecz, niestety, nałóg zbyt często brał górę nad rozsądkiem i wolą.

Meksykanie grali o znaczniejsze sumy, w jedną z jego ulubionych gier. Czuł, że nałóg ponownie chwyta go w swoje szpony i musiał wyteńczyć całą wolę, aby nie poprosić o dopuszczenie go do gry. Miał przy sobie poważną sumę, zainkasowaną na wypłatę dla swoich ludzi i bał się, że może ją przegrać, gdy weźmie udział w grze.

Pasowanie się hacjendera z samym sobą nie uszło uwagi przybysza, trzymającego bank. Rzucił więc jakby od niechęcenia, tasując karty:

— A może który z panów przyłączyłby się do partji? W czwórkę, lub piątkę gra jest więcej interesująca.

— Co powiesz na to, Jose? Zagramy? — pytał sąsiad grubasa.

— Nie wiem. Doprawdy nie wiem. Mam ochotę i nie mam — niepewnym głosem odpowiedział zapytany.

— Dalibyście spokój kartom! — wmieszał się do rozmowy Benjamin Hart, Amerykanin, właściciel znanej firmy kupieckiej, ogólnie ceniony dla swej rzetelności w interesach i bystrości umysłu. Hart nie lubiał przebywać w szynku i znalazł się w nim jedynie na życzenie swoich dwóch starych klientów. To też starał się ich nakłonić do powrotu do domu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Premier Bartel o położeniu gospodarczym kraju.

Rząd jeszcze nie zajął stanowiska wobec projektów zmiany Konstytucji.

Współpracownik „Kurjera Północnego“ uzyskał wywiad z p. prezesem Rady ministrów prof. Bartlem.

W odpowiedzi na zadane mu pytania, p. premier przedewszystkiem stwierdził, że najważniejszym przedmiotem prac Rządu jest budżet na rok 1929/30. Myślą przewodnią tych prac jest zamiar wydobywania jaknajwiększych sum na cele inwestycyjne.

Sprawy gospodarcze.

Sytuacja gospodarcza Polski — oświadczył p. premier — rozwija się **systematycznie i pomyślnie**. Odnosi się to do wszystkich dziedzin życia gospodarczego. Jest to fakt niedający się zaprzeczyć przy spokojnej jego ocenie. Przedmiotem naszej szczególnej troski i pracy jest nasz **bilans handlowy**. Tu leży przed nami zadanie **zorganizowania i wzmocnienia naszego eksportu**, zadanie, które może być rozwiązywane stopniowo i systematycznie. Będzie zwiększona **własna flota handlowa**, bez której racjonalna organizacja eksportu nie jest możliwa. Musi być rozbudzone **zainteresowanie sfer kupieckich** dla zagadnień eksportu. Kupiec polski musi wyjść z zaścianka na szeroki świat i zająć się zagadnieniami na większą miarę. Dopiero rozwój **eksportu** stanowi zbliżanie się do **trwałej równowagi naszego bilansu handlowego**.

Budżetowo stoimy **dobrze**. Waluta nasza ma **silną i szeroką podstawę**.

Zbiory zbóż są naogół dobre.

Zbożowa polityka Rządu pójdzie dotychczasowymi torami. Wywóz żyta, pszenicy i owsa obłożony będzie znacznymi **clami**. To samo dotyczy będzie buraków cukrowych i pasz treściwych. Import żyta będzie wolny. Państwowa rezerwa zbożowa, którą utworzymy, zapewni w wyższym, aniżeli to miało dotąd miejsce — stopniu, **stałą cenę chleba**.

Konstytucja.

Na zapytanie w sprawie prac nad zmianą Konstytucji, oświadczył p. premier:

„Inicjatywa zmiany Konstytucji leży w ręku Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. W najbliższym czasie wypadnie nam ustosunkować się do projektów opracowanych przez Blok, co też uczynimy. Przypisywane w tym względzie Rządowi zamiary, lub nawet postanowienia, są najdowolniejszą kombinacją, nie mającą nic wspólnego ze stanem faktycznym. Lek-

komyślność w tym względzie posuwa się tak daleko, że posadza się Rząd o zamiar doszczętnego zniweczenia praworządności w gospodarce finansowej Państwa“.

W końcu p. premier oświadczył, że pogłoski o rzekomo zamierzonych zmianach w składzie osobowym Rządu są najzupełniej bezpodstawne.

W szponach krwawych bolszewickich tyranów.

Łotwa w sieciach komunistycznych agitatorów i szpiegów. — Zagrożenie niepodległości państwowej. — Bolszewicy dążą do zawieszenia czerwonego sztandaru w Rydze. — Konieczność samoobrony.

(Od naszego specj. koresp.)

Ryga, w sierpniu.

Bez względu, silne, zawsze gotowe do czynów są szpony krwawych tyranów moskiewskich. Zwolna, krok za krokiem, podstępnie i brutalnie, obejmują szpony te coraz silniej swą ofiarę, wbijają się coraz głębiej w żyjący organizm, chytrością i przemocą duszą wszelki odruch samoobrony aż doprowadzą do zupełnego opanowania i zniszczenia upatrzonej zdobyczy...

Gdy się patrzy na to, co się obecnie dzieje na Łotwie, uwydatniają się te prawdy o grze władców moskiewskich jaknajjaskrawiej.

Łotwa uzyskała wraz z innymi państwami nadbałtyckimi (Estonia, Finlandja, i Litwa) niepodległość po zakończeniu wojny światowej i powstała na terenach oderwanych od powalonego kolosa rosyjskiego. Władcy komunistyczni po objęciu rządów w Rosji od samego początku odnosili się niechętnie do niepodległości Łotwy i zawsze marzyli o zawieszeniu czerwonych sztandarów komunistycznych w miastach łotewskich. Tak bowiem jak przez Polskę, tak i przez Łotwę szukali bowiem dyktatorzy sowieccy drogi do zrewolucjonizowania całej Europy — i pragnęli przez opanowanie tych terenów stworzyć sobie pierwsze forpoczty, mające przygotować rewolucję komunistyczną w całym świecie.

Początkowo kierownicy polityki łotewskiej, zdawali sobie sprawę z niebezpieczeństwa, jakie grozi Łotwie ze strony Rosji sowieckiej.

Zwłaszcza pierwszy łotewski minister spraw zagranicznych ś. p. Majerowicz rozumiał w pełni to niebezpieczeństwo. To też cała jego taktyka szła w kierunku szukania sprzymierzeńców dla zabezpieczenia granic łotewskich. — I tak w tym okresie szukała Łotwa porozumienia z Polską, oraz szła w kierunku stworzenia z państw nadbałtyckich w oparciu o Polskę silnego bloku mocarstwowego, któryby stanowił gwarancję utrzymania nowych granic państwowych.

Po śmierci ministra Majerowicza (który zginął w tragicznym wypadku), gdy na Łotwie doszli do władzy socjaliści i z ramienia socjalistów objął kierownictwo łotewskiej polityki zagranicznej min. Zielens — obraz ten zmienił się gwałtownie. Socjaliści, zapomniawszy o niebezpieczeństwie państwowym, proklamowali ścisłą współpracę z komunistyczną Rosją i weszli na drogę porozumienia z sowietami. — Dla komunistów nastąpiła wymarzona okazja... Zawarto z Łotwą traktat handlowy — pod pokrywką jednak stosunków gospodarczych i misyj handlowych rozpoczęły sowiety wzmoczoną akcję o opanowanie Łotwy i o stworzenie z terenów łotewskich nowych ekspozytur władzy i propagandy komunistycznej.

Macki sowieckie zacieśniały się coraz bardziej. — Dochodziło do tego, że gdy władze chciały wystąpić przeciwko agitatorom i szpiegom komunistycznym, gdy policja i sądy usiłowały udaremnić przygotowania jacejek, Sowiety z jednej strony przez organizowanie zamieszek wewnątrz Łotwy, z drugiej zaś strony groźbę zerwania stosunków gospodarczych z Łotwą, zmuszały władze sowieckie do uwalniania aresztowanych szpiegów i agitatorów. — Łotwa ustępowała — przemysł bowiem łotewski uzależniwszy się od zamówień sowieckich, groził w razie zerwania stosunków z Rosją zupełnym zaprzestaniem pracy.

Cień krwawych władców komunistycznych zawisł zatem w pełni nad Łotwą, stwarzając poważne niebezpieczeństwo dla niepodległości państwa. — Toteż, gdy ostatnio odbyły się wybory do parlamentu, które przyniosły większość żywiołom demokratyczno-mieszczańskim, podniosły się w parlamencie doniosłe głosy, które wowały: Łotwa jest w niebezpieczeństwie! Musimy bronić naszej niepodległości przed atakami komunizmu! Również i w szerokiej opinii publicznej padać zaczęły zdania, domagające się ochrony niepodległości republiki łotewskiej przed sowietami.

Nowy rząd łotewski pod naciskiem opinii publicznej zaczyna coraz bardziej doceniać groźbę niebezpieczeństwa. — I znowu oglądać zaczyna się Łotwa za sprzymierzeńcami przed zaborczymi sowietami.

Jeśli jednak Łotwa zdobędzie się na energiczną akcję — jeśli nie przedsięwzięcie decydujących kroków — niepodległość Łotwy stanie pod poważnym niebezpieczeństwem i czerwony sztandar komunistyczny zapanuje całkowicie nad białą stolicą Łotwy — Rygą. Cały cywilizowany zachód patrzy tedy dziś z trwogą w stronę Łotwy — obawiając się stamtąd wzmocnienia wpływów komunistycznych. Wszyscy

czekają też akeji obronnej Łotwy. Między pilnymi obserwatorami znajduje się również Polska, która jako bliski przyjaciel Łotwy, a bezpośredni sąsiad sowietów — jest w tej walce sowietów przeciwko Łotwie silnie zainteresowana.

Ruman Łukawiecki.

Kronika telegraficzna.

TAJEMNICZE BOMBY.

Z Włoch d'onszą: Podczas wielkich manewrów koło Monte Ferrato, w których brał udział król i Mussolini, pewien chłop znalazł na łące koło miasteczka Ivrea bombę. Policja przeprowadziła w związku z tem dochodzenie i znalazła dalszych szesnastu bomb. Oficerowie artylerji są zdania, że bomby te zostały podłożone niedawno.

9-LETNI CHŁOPAK MORDERCA.

Z Bochum d'onszą: Bestjałskiego mordu na dwuletniej dziewczynce dokonał 9-letni chłopiec Fryc Soehlein. Przenosił on na plecach dwuletnią dziewczynkę przez niewielki staw i na kilka metrów przed brzegiem posadził ją w wodzie, a sam wyszedłszy na ląd, przypatrywał się, jak fale zalewały płaczącą żałośnie dziewczynkę. W pobliżu słyszano przez dłuższy czas kwilenie dziecka, lecz nikt nie zwrócił uwagi na straszny wypadek i nie pospieszył z pomocą. Dziewczynka zatonała. Chłopak zapytywany, dlaczego popełnił tak straszne morderstwo, mileży jak zakłęty.

ZAGINIONY SAMOLOT.

Z Viet'orji (Kolumbia angielska) d'onszą: Samolot pasażerski, który odleciał stąd w dniu 25-go sierpnia do Seatton, zaginął bez wieści. W samolocie znajdowało się 2-ch pilotów i 4 pasażerów. Istnieje obawa, że wszyscy zginęli. Wśród pasażerów, jak przypuszczają, znajdował się Aleksander Macalun Scott, były członek stronnictwa liberalnego w angielskiej Izbie Gmin, który wraz z żoną i synem odbywał podróż po Kanadzie.

NOWA STOLICA AUSTRALJI.

Według oficjalnych danych na budowę Canberry, nowej stolicy Australji, wydano dotychczas 10.500.000 funtów szterlingów.

ODKOPANIE

PRZEDHISTORYCZNEGO MIASTA. Rzymska „Tribuna“ d'onsi, iż podczas badań archeologicznych w pobliżu Cetony (prowincja Siena), gdzie znajduje się słynna grotta świętego Franciszka, natrafiono na ślady jakiegoś przedhistorycznego miasta, które zamieszkiwali ludzie pierwotni. Miasto to jest starsze niż kultura etruska.

ZBRODNICZA MATKA.

W Annaburg (Niemcy) na tle kłótni małżeńskich dokonana została straszliwa zbrodnia. Żona robotnika Helbinga w czasie nieobecności swego męża, udusiła wszystkie swoje troje dzieci, poczem dokonała samobójstwa przez powieszenie. Zbrodnia ta, jak donoszą dzienniki, wywołana została niustannymi kłótniami małżeńskimi.

FATALNA OMYŁKA.

W kraju Zakaukaskim, w pobliżu stacji Diurdamir na skutek omyłkowego nastawienia zwrotnicy nastąpiła katastrofa kolejowa. Zderzenie wydarzyło się w chwili, gdy oba pociągi znajdowały się w pełnym biegu. Dwie lokomotywy oraz 18 wagonów uległy strzaskaniu. Zginęło 7 ludzi, w tem kilku urzędników kolejowych. Zwrotnicy został aresztowany.

NIEZWYKŁY STRAJK.

O niezwykłym strajku w Japonji donoszą pisma zagraniczne. W odległości 30 kilometrów od Tokio zatrzymał się pewnego dnia pociąg, idący z prowincji Hachioji. Cóż się stało? Otóż okazało się, że wzdłuż szyn kolejowych leżało 50 koreańczyków, jeden obok drugiego, z głowami opartymi o szyny. Byli to robotnicy, których tak zmaltretował ich „chlebodawca“, że nie mając innego wyjścia, postanowili gremjalnie popełnić samobójstwo. Zamiar ten nie udał się, gdyż maszynista zatrzymał w porę pociąg.

Nagły zgon Dolores del Rio.

Jak donosiliśmy wczoraj, na pokładzie okrętu, zdążającego z Ameryki do Europy, zmarła prawie nagle po operacji ślepej kiszki słynna gwiazda filmowa Dolores del Rio.

Mimo swej młodości zdobyła Dolores del Rio wstępnym bojem świat filmowy i zabłysła swą kreacją Katjuszy Masłowej w „Zmartwychwstaniu“ Tolstoja, jako gwiazda największej miary.

Jej karjera filmowa była szybka i niespodziewana. Młodziutka meksykanka, zaraz po ukończeniu edukacji w klasztorze, wyszła za

mąż za bogatego hiszpana Don Jaime del Rio. Mając lat 20, zdobyła pierwszą nagrodę na konkursie piękności w Meksyku.

Reżyser filmowy, bawiący dla zdjęć w tamtych stronach, poznał przypadkowo Dolores i z miejsca zaangażował ją do filmu. Dolores wyjechała do Hollywood, gdzie z miejsca otrzymała pierwszorzędne role. Główną była jej kreacja w „Carmen“.

Ostatnią kreacją Dolores del Rio przed wyjazdem do Europy był film p. t. „Tancerka czerwonej Moskwy“.

Jak będzie wyglądać przyszła wojna.

Co mówi o przyszłej wojnie gen. Seeckt. — Taktyka niemiecka na wypadek wojny.

Niemieccy militaryści przystosowują się do nowych warunków, narzuconych Faterlandowi przez aliantów. Jak wiadomo, Niemcom wolno trzymać

tylko 100 000 zbrojnych ludzi

dla wewnętrznego porządku. Nie wolno im mieć wojennych statków powietrznych ani fabryk wojennych materiałów.

Stąd generał Hans von Seeckt, długoletni szef powojennej armji niemieckiej, w ostatnim raporcie całkiem inaczej ujmuje militarne pogotowie narodów i

system przyszłej wojny.

Nie wierzy w konieczność mobilizacji całych narodów, jak było w ostatniej wojnie. Wystawianej tak milionowych mas ludzi zbrojnych przy dzisiejszym rozwoju techniki musiałoby wreszcie doprowadzić do martwego punktu, bez rozstrzygnięcia.

Naprzykład co do nowoczesnej artylerji. Doraźnie powołane masy żołnierstwa nie przyniosą tu żadnego pożytku prócz armatniego mięsa. Mała armja technicznych specjalistów

może pobić dziesięć razy liczniejszą masę

świeżych zapaśników.

Najstraszniejszy będzie w przyszłości atak powietrzny na wnętrze kraju, zwłaszcza z użyciem trujących gazów. Atak taki da się zniwelować tylko stosownym kontratakami, aby wł. lotnictwo rzucić na kraj nieprzyjacielski i zniszczyć jego siły powietrzne. Aby temu zapobiec, ważne punkty kraju już dziś muszą być stocownie zabezpieczone. Jest to rzecz kłopotliwa i kosztowna, lecz

konieczna w każdym kraju.

Przyszła wojna — zdaniem Seeckta — rozpocznie się atakiem przeciwnych eskadr powietrznych zależnie od ich pogotowia do jak najszybszego rzucenia na front czynny. Pierwszym przedmiotem lotników nie będą wielkie miasta lub centra przemysłowe, lecz

siły powietrzne

nieprzyjacielskie. Dopiero po zniszczeniu tych sił, nastąpi atak na miasta i fabryki.

Tak rozpoczęta wojna przejdzie potem do stałych armji. Im lepiej wyszkolona i dowodzona będzie armja, tem większe będą jej szanse odparcia wroga i zmuszenia go do rychłego pokoju. A gdy armje walczą, odbywa się uruchomienie domowych zasobów. Armja, która odniosła pierwsze korzyści, zwróci uwagę na nowe rezerwy za frontem nieprzyjacielskim. Jej lepiej wyćwiczone, uzbrojone i prowadzone oddziały muszą jak najszybciej zdemoralizować i zdeorganizować te liczniejsze, lecz niedyscyplinowane masy nowych ludzi. Tymczasem zwycięska armja zasila się systematycznie i bez przeszkody nowymi siłami za własnym frontem.

Tu widzi von Seeckt najlepsze pole dla małych armji, wysoce wyszkolonych i bardziej ruchliwych, a popartych armadą powietrzną i całą młodzieżą narodu.

Mobilizacja młodzieży

zawsze będzie potrzebna, zarówno dla nadania rozpędu pierwszemu atakowi, jak dla odparcia najazdu na kraj własny.

Stala armja danego kraju powinna się składać tylko z zawodo-

wych żołnierzy ochotników, a czas ich służby zależy od rodzaju broni. Czas służby specjalnych oddziałów technicznych musi być zawsze dłuższy, gdy w innych gatunkach broni najważniejszy jest zapal i łamiący wszystko duch młodzieży. Liczba stałych armji zależy od finansowego i geograficznego położenia kraju i od jego wielkości, z naturalnym uwzględnieniem groźby nagłych ataków.

W związku ze stałą armją musi być rdzeń,

jądro wyćwiczonych oficerów podoficerów i szeregowych,

którzyby potrafili wyćwiczyć mili-

tarnie całą młodzież narodu. W ten sposób da się sformować wspaniałą rezerwę, wprawdzie do ofensywy nie wiele pomocna, lecz do obrony kraju nieoceniona jako materiał do wypełnienia luk frontowej armji.

Ważną także rzeczą jest sprawa uzbrojenia wielkich armji. W tym celu trzeba przyjąć specjalne typy broni i przyborów z pogotowiem do masowej produkcji w razie nagłej potrzeby. Takie pogotowie wymaga utrzymania kosztownych maszyn i materiałów już w czasie pokoju. To możliwe jest tylko przy bardzo poważnych rządowych sub-

Najpiękniejsza wyspa na morzu śródziemnym.

Korsyka już w starożytności nazywana była najpiękniejszą wyspą. — Bogactwo piękno północy z umiarkowanym klimatem południa. — Bogactwo to ciemna plama na horyzoncie Korsyki. — Typy ludności.

Błogosławiony kraj, który łączy w twa naturalne. — Płonące lasy —

(Od naszego specj. koresp.)

Korsyka, sierpień.

Najpiękniejsza wyspa na morzu Śródziemnym... Jest nią położona w pobliżu Włoch — Korsyka. Już w starożytności zwano Korsykę wyspą Cyrnos, to znaczy wyspą najpiękniejszą, i miano to przechowywać się do dnia dzisiejszego. Na czym polega owo szczególnie piękno Korsyki? — Oto na wspaniałych olbrzymich lasach, które na szerokiej przestrzeni ciągną się przez całą prawie wyspę, zajmując jeszcze dziś 1/3 całej powierzchni Korsyki. W najbardziej na południe wysuniętych okolicach są gęste, cieniiste, wilgotne lasy dość rzadkie. — Przeważnie spotyka się na południu rzadkie lasy cyprysowe, lub też drzew oliwnych, czynią one jednak zawsze wrażenie ubogie, są pełne piekącego słońca i naogół dość suche. — Tutaj zaś na Korsyce na tysiącach kilometrów ciągną się wspaniałe zbiorowiska kasztanów, dębów, buków, — a w bardziej górzystych okolicach spotkać można wielkie przestrzenie zalesione jodłami i świerkami. Obraz północy na południowych, słonecznych terenach. Jakby nad wyspą ta czuwało specjalne błogosławieństwo Pana...

Ma również Korsyka mimo bardzo ku południowi wysuniętemu położeniu, klimat bardzo łagodny. Przeciętna temperatura zarówno

latem jak i zimą waha się tu od 12—24 stopni ciepła, należy zatem do najprzyjemniejszych. — Z tego też względu uważana jest Korsyka za najmiłsze miejsce kuracyjne dla mieszkańców północnych okolic Europy. W tak umiarkowanej bowiem ciepocie nie rozwijają się rozmaite dokuczliwe owady, które zazwyczaj spotkać można na południu, nie ma też malarji, tak częstej w tych okolicach. Porą zimową i letnią ciągną też na Korsykę liczne zastępy kuracjuszków, którzy tu wśród wspaniałe położonych okolic górzystych znajdują miły odpoczynek i wytchnienie.

Dzięki lasom, które ściągają do Korsyki dużo wilgoci, rozkwitło też w licznych dolinach Korsyki, a zwłaszcza w okolicach nadbrzeżnych rolnictwo. — Gleba jest naogół bardzo urodzajna, to też zbiorcy są dość obfite i pokrywają z nadwyżką zapotrzebowanie ludności.

Błogosławieństwo ziem korsykańskich jest pełne. Obok urodzajnej gleby znajdują się w okolicach górzystych liczne bogate złoża mineralne, które eksploatują konsorcja zagraniczne. — I tak wydobywa się tu żelazo, ołów, i miedź. Ze skalistych wzgórz eksploatuje się również marmur, alabaster, granit i pergit. Bardzo zresztą są też silne źródła mineralne.

W górzystych okolicach Korsyki rozwinęła się bardzo silnie hodo-

wła bydła. Pasterzom brak jest jednak — wobec licznych przestrzeni leśnych — odpowiednich pastwisk. toteż często się zdarza, że chcąc zyskać tereny na pastwiska, podpalają oni cudze lasy, niszcząc w ten sposób olbrzymi drzewostan, uniemożliwiający rozwój roślinności pastwnej. Pożary te zdarzają się w ostatnich czasach tak często, że zjednały one Korsyce nowe miano, mianowicie „palącej się wyspy“. Władze i właściciele lasów walczą z tą plagą bardzo usilnie — trudno im jednak kontrolować pasterzy, którzy kryją się w górach, prowadząc jeszcze żywot bardziej prymitywny.

Naogół cała ludność Korsyki, a zwłaszcza mieszkańcy terenów górzystych, żyją jeszcze na bardziej pierwotnej stopie. Mają oni wprawdzie swoją własną starą kulturę — ogół jednak stoi jeszcze daleko od nowoczesnych prądów kulturalnych. — I tak żyje tu jeszcze t. zw. „vendetta“, która każe każdemu korsykaninowi każdą zniewagę i krzywdę mścić przelewem krwi wroga. Władze prowadzą ostatnio bardzo silną akcję oświatową, która stara się te pierwotne zwyczaje wyplenić. Naogół jednak są korsykanie bardzo uczciwi, spokojni i nad wyraz gościnni. Cenią również bardzo wysoko osobistą wolność i demokrację.

Najbardziej cywilizowane są okolice nadbrzeżne. — Tutaj też rozwinęły się największe miasta, w których przebywają Europejczycy. Największym miastem i stolicą Korsyki jest miasto portowe Ajaccio. Stolica ta rozwija się coraz bardziej i stara się upodobnić do nowożytnych miast. Szczególnie silnie pielęgnowane są w Ajaccio pamiątki po wielkim synie Korsyki Napoleonie, który z dumą wspomniany jest przez korsykanczyków.

Władze francuskie sprawują od roku 1796 patronat nad Korsyką — i Korsyka wchodzi w skład republiki francuskiej jako oddzielny departament. Dążą też francuzi do tego, ażeby przez racjonalną gospodarkę wyzyskać bogaty i urodzajny teren Korsyki, tak, by wyspa ta i w dalszym ciągu zachować mogła swój wspaniały obraz i by i na przyszłość zatrzymała miano najpiękniejszej wyspy południowej Europy... **Ludw. Ster.**

Trujący gaz na ulicach Lipska.

Straż ogniowa i policja w maskach ratują przechodniów.

Berlin, 29. 8. W wielkim magazynie towarowym Althoffa w Lipsku, położonym w samym centrum miasta, nastąpiła eksplozja zbiornika amonjaku, znajdującego się w lodowni.

Ulatniający się gaz wtargnął do pomieszczeń magazynu, zmuszając personel i klientów do panicznej ucieczki na ulicę. — Zaalarmowana straż ogniowa przystąpiła w ma-

skach gazowych do akcji ratunkowej. Gaz rozprzestrzenił się szybko w okolicy domu towarowego.

Kilku przechodniów ulicznych, zatrutych gazem, przewieziono do szpitala. Policja zamknęła ulicę w okolicy składu i przystąpiła do oczyszczenia powietrza.

Po wielogodzinnych wysiłkach niebezpieczeństwo usunięto.

Rekin spowodował śmierć dwóch rybaków.

Berlin, 29. 8. Dwaj właściciele jachtu usiłovali w pobliżu wybrzeża angielskiego schwycić na wędkę rekina.

Gdy połów się udał i olbrzym morskiego wciągnano na pokład — jacht przewrócił się, a obaj mężczyźni utonęli.

Przyczyny wzrostu człowieka.

Co wykazały badania fizjologiczne.

Wielkość ciała nie zawsze idzie w parze z wielkością rozumu, a nadmierna wysokość bynajmniej nie pozostaje w prostym stosunku do długości życia. Statystyka karłów i olbrzymów cyrkowych wykazuje, że karzelki stanowiąc dłużej żyją, aniżeli dumne kontrasty.

Według badań biologicznych tkwi przyczyna obu krańcowości wzrostu ludzkiego w nienormalnej funkcji pewnego małego gruczołu, ukrytego u nasady czaszki, t. zw. przysadki. U olbrzymów gruczoł ten jest znacznie większy i waży kilkanaście razy więcej, aniżeli gruczoł przysadkowy normalnego człowieka. U karłów zaś, gruczoł ten jest zdegenerowany, składa się bowiem jedynie ze słabej tkanki gruczołowej.

Również i inne gruczoły t. zw. inkretyczne (o wewnętrznym wydzielaniu), posiadają wpływ na wzrost człowieka, że wymienimy tu tylko t. zw. „szyszynkę”, tj. gruczoł, stanowiący pewnego rodzaju hamulec regulatywny. Nadmierne rozwinięcie się szyszynki w wieku dziecięcym powoduje przedwczesną dojrzałość fizyczną i psychiczną. Tak zwane cudowne dzieci są najczęściej ofiarami przerostu owego gruczołu. Wobec patologicznej przyczyny przedwczesnego dojrzewania psychicznego nie może „cudowne dziecko” realizować tego wszystkiego, co obiecywałoby w dzieciństwie.

Do czego służy ów powyżej wymieniony mały gruczoł; ów hamulec wzrostu?

Leży to już w intencjach tajników przyrody, żeby wzrastanie i dojrzewanie nie dokonywało się zbyt szybko. Gruczoł ten służy więc prawu, które każe, by organizm tem powolniej wzrastał, im dłużej ma się rozwijać i żyć. Najdoskonalsze twory o silnym systemie nerwowym, żyją najdłużej i rozwijają się w tempie najpowolniejszym. Jak powoli rośnie słoń i człowiek, a jak szybko kogut dojrzewa. Człowiek rośnie przeciętnie do 22 roku życia; od 35 roku zaczyna się niedostrzegalnie zrazu, w późniejszym wieku coraz wyraźniejsze kurczenie się mięśni, przy równoczesnym najczęściej przybytku wagi. Dopiero z 60 rokiem życia waga ciała stopniowo się zmniejsza.

Jak stwierdzono, przysadka nie jest jedynym źródłem wzrostu. Przeważna ilość zwierząt nie ma wcale owego gruczołu, a mimo to rosną. Przy tem rosną szybciej, im w młodszym stadium swego rozwoju się znajdują.

W ciągu 9 miesięcy swego istnienia powiększa człowiek swój rozrost i ciężar kilkakrotnie. Na

dalszy przybytek zaś w tej samej proporcji potrzebne już są długie lata. W płodzie już zatem istnieć musi pewna substancja sprzyjająca wzrostowi, t. j. podniecająca komórki do szybkiego rozmnażania się. I rzeczywiście, poczynione próby wydobycia owej embrjonatnej esencji i podania jej z pokarmem zwierzętom, wykazały potęgowanie się wzrostu.

Według dalszych badań znajduje się też w kościach młodych zwierząt substancja, która zastrzyknięta zwierzętom tego samego gatunku powoduje powiększenie się ich szkieletu o 16 procent.

Tyle wykazały dotychczasowe badania fizjologiczne nad przyczyną wzrostu człowieka.

Tajemnicza epidemia nawiedza Grecję

Okolo milion osób chorych.

Wiedeń, 29. 8. Straszna epidemia nowej grypy w Grecji, o której donosiliśmy już w jednym z poprzednich numerów, przybrała rozmiary katastrofy państwowej. Według obliczeń z 25 bm., epidemii uległo około 1-go miliona osób, co stanowi blisko 20 procent ludności. Choroba trwa około 10 dni. W Atenach zmarło dotychczas półtora tysiąca ludzi. Stolica Grecji wygląda jak wymarła. Urząd pocztowy był zamknięty przez dwa dni. Szerog sklepów i fabryk zamknięto. Niema rodziny, w którejby nie było chorych. Rząd polecił bezpłatne rozdzielanie pomiędzy ludność

4300 ludzi przyplaciło życiem pielgrzymkę do Indji do grobu Mahometa.

Batavia, 29. 8. Tegoroczne pielgrzymki mohamedan z Indji Holenderskich do Mekki pociągnęły za sobą 2 500 ofiar w ludziach. Poza tem los 1 800 osób nie jest znany.

Większość nieszczęśliwych pielgrzymów padła ofiarą strasznych epidemii, które szerzą się wśród rzeszy podróżujących w najgorszych warunkach do grobu Mahometa.

Pomysłowi szmuglerzy

ukrywali szmugiel w pompie.

Katowice. W nocy z czwartku na piątek, straż celna w Łagiewnikach zlikwidowała niebezpieczną szajkę przemytników, która grasowała na terenie kopalni Florenty-

Po drodze do Mekki grasują bandy, które korzystając z wyczerpania wędrowców, rabują ich bez litości.

Rząd holenderski bezskutecznie interwenjował u rządu arabskiego. Niema jednak nadziei, aby wobec zakazem tradycji udało się powstrzymać w przyszłości fale pielgrzymów z Indji do Mekki.

ny, znajdującej się po stronie polskiej G. Śląska. Przemysłnicy pozostawali w porozumieniu z maszynistą kopalni i przemycane z Niemiec towary ukrywali w pompie, a stamtąd przenosili je do okolicznych handlarzy przemycanych towarów. Skonfiskowano wielką ilość ślusarskich narzędzi itp. Szajkę, składającą się z 7 osób, aresztowano. Dochodzenie w toku. Straty dochodzą wielkich rozmiarów.

Katowice. W nocy z czwartku na piątek, straż celna w Łagiewnikach zlikwidowała niebezpieczną szajkę przemytników, która grasowała na terenie kopalni Florenty-

Niesamowite harce pioruna

3 osoby porażone, 1 zabita.

Kraków, 27. 8. We wsi Niegoszowice koło Rudy pod Krakowem wpadł piorun przez otwór w kominię do chaty A. Prusaka. Andrzej Prusak, ślusarz, lat 27, padł trupem na miejscu, siostra jego odniosła dotkliwe obrażenia lewego boku. Druga siostra Prusaka straciła wskutek tego mowę, a brat Stanisław doznał częściowego paraliżu nóg. Ofiary przewieziono do Krakowa.

Syn pruskiego żandarma złodziejem.

oszustem i fałszerzem ściganym przez władze polskie i niemieckie.

Katowice, 27. 8. Niezwykła karyerę oszukańcza i złodziejską posiada ścigany przez kilkanaście niemieckich urzędów prokuratorskich niej. Hans Bethke, syn byłego żandarma pruskiego, pochodzącego z Brzezinki pod Katowicami.

Bethke grasował w pospiesznych i luksusowych pociągach na szlakach międzynarodowych i okradał walizy podróżnych z różnych przedmiotów drogowych oraz dokumentów osobistych.

Prócz tego „zajmował się” fałszowaniem biletów kolejowych I i II klasy i biletów sleepingowych.

Bethkememu, za którym do policji województwa śląskiego wysłano z Niemiec listy gończe, udało się przy pomocy skradzionych dokumentów podjąć większe sumy pieniężne w ten sposób, że zmyślonemi telegramami zwabił swe ofiary pochodzące przeważnie z bogatych sfer przemysłowych, pod pozorem załatwienia interesów do jakichś odległych

miejsowości i w czasie ich nieobecności na zasadzie posiadanych dokumentów podejmował z banków pieniądze.

Stary Bethke, były żandarm pruski, dotąd mieszka w Brzezince i pobiera emeryturę ze skarbu polskiego.

Jak się odbywa leczenie dzikich zwierząt.

W szpitalu, który należy do londyńskiego zwierzyńca, pracuje bardzo znaczna ilość fachowców według wszelkich wymagań nowoczesnej medycyny. — Jest tam nawet oddział dla małych, chorych na gruźlicę, zarażonych najpewniej przez zwiedzających.

Klinika zębów miewa nieraz do spełnienia nadzwyczaj trudne zadania. Do takich należy np. operacja nad zębami dzika. Zwierza tego jedynie przy pomocy przedziwnych wybiegów wepchnąć można do zbudowanej na kształt klina skrzyni; dopiero po ulokowaniu dzika tam dentysta może spokojnie zająć się jego kłami. Bezbronny dzik musi znieść ból i niewygody takiej operacji aż do chwili, dopóki skrzyni nad nim nie otworzą i nie odzyska w ten sposób swych sił i swobody działania.

Również bardzo trudną jest rzeczą oczyszczać skórę różnych węzów z wrzodów. A mimo to udało się niedawno ustawić nawet węża olbrzymia w takim położeniu, że podczas operacji musiał leżeć zupełnie spokojnie.

Nieszczęśliwe wypadki zdarzają się w zwierzyńcu londyńskim stosunkowo rzadko; bywa jednak, że trzeba polamać kości zwierząt umieszczać w gipsie; nieraz zresztą dzikusy za zwierzyńca ranią się dotkliwie podczas walki.

Humor.

KOBIETY O MĘŻCZYZNACH.

I mężatka: Mężowie są naprawdę nieznośni. Nigdy nie można przewidzieć, w jakim nastroju wróci „pan mąż” z biura do domu.

II mężatka: Mój mąż jest zawsze w tym samym humorze...

I mężatka: O! w takim razie pani jest szczęśliwa.

II mężatka: Niezupełnie! Ponieważ mój mąż jest zawsze w złym humorze!

Bolszewicy boją się rekrutów

pochodzących ze sfer „burżuazyjnych i zamożnych włościów”.

Moskwa, 27. 8. (Rpa). W prasie sowieckiej ukazała się odezwa rewolucyjnej rady wojenej z powodu rozpoczynającego się 1-go września r. b. poboru do armji czerwonej. Odezwa ta wskazuje na istnienie czynników kontrrewolucyjnych.

Czynniki te usiłują wylamać się z pod rygoru ustawy sowieckiej, która zamyka przed zamożnym włościactwem i burżuazją wstęp do wojska sowieckiego, i nawołuje młodzież, należąca do tych

kategorji ludności, do stawiania się do komisji poborowych.

Wobec stwierdzenia tej agitacji, odezwa nawołuje wszystkich „uczciwych obywateli ZSRR” do denuncjowania przed komisją poborową prób przekroczenia wyżej wymienionej ustawy sowieckiej. Za każdą denuncjację, która po sprawdzeniu będzie udowodniona, denuncjatorzy otrzymywać mają wynagrodzenie pieniężne od lokalnych GPU.

Wychowanie fizyczne :-: Sport.

Nowi mistrzowie kolarscy świata.

Bilans zawodów w Budapeszcie.

Przypadek tak zrzucił, że tego roczne mistrzostwa świata w kolarstwie wypadły zara po Igrzyskach Olimpijskich i dla amatorów były niejako rewanżem za Amsterdam.

Olimpijskich tytułów swych nie obronili w Budapeszcie ani Beaufrand na torze, ani Hansen na szosie. Laur mistrzów kolarskich świata przypadł w udziale innym amatorom, a w konkurencji zawodowców wyniki mistrzostw przyniosły same sensacje:

Na czoło kolarskiej elity świata wybiły się obecnie nazwiska: Falk Hansena (Danja), Grandiego (Włochy), Ronssego (Belgja), Sawalla (Niemcy) i Micharda (Francja). — Jak widać stąd, triumfami podzieliło się zgodnie 5 mocarstw kolarskich, przyczem żadne z nich nie zdołało zagarnąć choćby dwu tytułów.

Mistrzowie sprintu.

Już na Olimpiadzie wskazywano powszechnie na Falka Hansena, jako na najlepszego sprintera-amatora, jednak los zepchnął go na 3-cie miejsce. Teraz dowiódł on, iż opinia ogółu była słuszną. Jego zwycięstwo dwukrotne nad mistrzem Olimpiady Beaufrandem mówi samo za siebie.

Wyniki od ćwierćfinałów były następujące: Hansen bije Bernharda (Niemcy), Beaufrand — Corsiego (Włochy), Standen — Mazairaca i Servegini (Włochy), Van Masenhova (Belgja). W półfinale Beaufrand eliminuje Stadnena, zaś Hansen — Servegnini'ego. Trzecie miejsce zajmują Standen, bijąc dwukrotnie Servegnini'ego. Mistrzostwo zdobywa pewnie Falk Hansen przed Beaufrandem.

W kronikach lat ubiegłych widnieją m. in. nazwiska następujących mistrzów: Beyleya (Anglja) 1909, 10 11 i 13 rok, Micharda (Fr.) 1923 i 24 r., Meyera (Hol.) 1925 r., Martinetti'ego (Wł.) 1926 i Engla (Niemcy) w roku ubiegłym. Wszyscy oni niemal po swych triumfach przeszli na zawodowców, lecz tylko Michardowi udało się dotąd powtórzyć ten sukces na nowym polu.

Mistrzostwo zawodowców zdobył on już w 1927 r., będąc zdecydowanym faworytem. Obecnie wszakże spadł w formie i przegrał nawet mistrzostwo Francji do młodszego Fauchaux, który obok eksmistrza świata Moeskopsa (Hol.), uważany był za domniemanego zwycięzcę w Budapeszcie.

Lecz tak to bywa wtedy gdy konkurencja jest niezwykle silna, niespodzianki zdarzają się na każdym kroku. Michar utrzymał się przy mistrzostwie poraż drugi. — Przebieg walk był następujący: Ćwierćfinały: Fauchaux bije Engla (Niemcy), Michard — Spearsa (Australja), Kaufman — Oschmelle (Niemcy) i Moeskops — Degreaugo. W półfinalach Francuzi eliminują dwu pozostałych konkurentów: Michard — Kaufmana, a Fauchaux — Moeskopsa.

Mistrzostwo świata jest już domowa sprawa Francji. Wygrywa je nieczekiwanie Michard, bijąc dwukrotnie rodaka o dłoń i koło roweru. O trzecie miejsce walczy nie było kto, bo dwaj eksmistrzowie. Zwycięża Kaufman — Szwecja przed Moeskopsem — Ho-

landja, który ma za sobą rekord czterokrotnego z rzędu zdobycia mistrzostwa w latach 1921—1924 i raz jeszcze w 1926 roku.

Najwybitniejszą dotąd postacią wśród sprinterów zawodowych był duńczyk Ellegaard, sześciokrotny posiadacz tytułu w okresie od 1901 do 1911 roku.

Sensacje mistrzostwa szosy.

Warunki biegu szosowego były w tym roku tak ciężkie że spowodowały rezygnację najbardziej rutynowanych kolarzy. Ogromny upał, gruba warstwa kurzu, „dostarczonego“ przez wiatr do płuc zawodników, wreszcie rodzaj trasy, przypominającej raczej bieg naprzelaj — oto przyczyny niespodzianek.

Mistrzostwo szosowe zawodowców rozgrywano dotąd 7 razy, a szczytne tytuły zdobywali kolejno od 1921 do 27 roku: Skold, Marsch, Ferrario, Leduck, Hoevenaers, Deyen i Binda. Ponieważ w r. ub. czterech włosów znalazło się na czele i wszyscy oni stanęli w Budapeszcie do walki, spodziewano się powtórzenia historii z Nürnberg-Ringu, gdy po 182 klm. taśmę przerwał pierwszy mistrz Italji Binda, a za nim: Girardengo, Piemontessi i Belloni.

Stało się inaczej. Bezdróża szosy węgierskiej zmusiły do kapitulacji wszystkich wymienionych „asów“ po przejechaniu około połowy drogi.

Świetny triumf święcił natomiast belgijczyk Ronsse, znany już światu kolarskiemu z sukcesów w wyścigach szosowych Francji i Bel-

Mecz bokszerski Gdańsk—Grudziądz.

który odbędzie się we wtorek, dnia 4-go września br. w Tivoli, wywołał wielkie zainteresowanie, bowiem zawodów takich w Grudziądzu jeszcze nie było, pozatem pięściarze „Sportverein — Schutzpolizei“ z Gdańska znani są jako „ekstraklasa“. O wyniku tego meczu trudno coś pewnego powiedzieć, chociaż w ogólnej punktacji policjanci gdańscy powinni zwyciężyć, a może — osiągniemy wynik remisowy. Bo pięściarze nasi pracowicie trenowali i za wszelką cenę (choćby nawet za cenę rozbitego nosa) dążyć będą do zwycięstwa.

Największą nadzieją naszą jest Wystrach z Olympji, który z Dunklem walczył w Gdańsku z wynikiem nierozstrzygniętym, tutaj we własnym ringu powinien zwyciężyć. — Wróblewski, który walczy z Englerem, jest pięściarzem bardzo twardym i ambitnym, według mego zdania wygra napewno. Witkowski (Olympja) jest pięściarzem bardzo szybkim, cios ma także nie byle jaki, ale zasłona jego pozostawia dużo do życzenia, lecz siłą górować będzie nad przeciwnikiem swoim Tadienem, który jest doskonałym technikiem. — Werner, Olympja, będzie miał najwięcej „roboty“ ze swym „vis a vis“ Krausem, który zdobył ostatnio tytuł mistrza Gdańska, bijąc znanego Kalchera przez knock-out. — Kempa, Olympja, walczy z młodym i utalentowanym pięściarzem Kirschem. Spotkanie to jest zupełnie otwarte, gdańszczanin jest fizycznie silniej-

gji. Większą część trasy jechał on sam, miał gładko wzniesienia oraz spadki i skończył bieg o 20 minut przed następnym rywalem.

Wyniki: 1) Ronsse (Belg.) 192 klm. w 6 godz. 20 m. 10 sek.; 2) Nobe; 3) Wolke (Niemcy) 6 g. 39 m. 53 sek., walcząc zaciekle na finiszu; 4) Devaers (Belgja); 5) Capp; 6) Bulla i 7) O. Capp (Austria); 8) Le Drogo (Francja); 9) Antenen (Szw.). Oto lista wszystkich za-

Stan rozgrywek ligowych.

	stosunek bramek:	pkt.:
1) Warta	38:23	26
2) Cracovia	38:23	25
3) I.F.C.	47:32	24
4) Wisła	54:22	23
5) Pogoń	44:42	22
6) Czarni	35:31	21
7) Legja	42:29	20
8) Polonja	42:36	20
9) Warszawianka	30:33	17
10) Ruch	25:30	17
11) Turyści	34:40	15
12) Ł.K.S.	31:44	12
13) Hasmonea	34:43	11
14) T.K.S.	35:58	10
15) Śląsk	17:60	5

W niedzielę, dnia 2 września br. odbędą się następujące mecze ligowe: w Poznaniu Warta—Wisła; w Łodzi Ł.K.S.—T.K.S., we Lwowie Pogoń—Czarni; w Katowicach I.F.C.—Polonja i w Warszawie Legja—Hasmonea.

T.K.S. zaprotestował przeciwko wynikowi meczu z Wartą (2:2) i zażądał od ligi zamknięcia jej boiska. Powodem tego były ekscesy

wodników, którzy bieg ukończyli. Takiego pogromu jeźdźców trasa nie uczyniła nigdy dotąd.

Amatorzy startowali licznie, lecz walka ich nie budziła takiego zainteresowania. Zwycięzył włos Grandi (6 g. 56 m. 8 sek.), przychodząc jako czwarty z kolei (po trzech zawodowcach), 2) Mara (Wł.), 3) Aurts (Belgja), 4) Bida (Węgry), 5) Aumerle (Fr.).

Mistrzostwo za prowadzeniem motorów rozgrywane tylko w kategorii zawodowców, zdobył niespodziewanie Savahl (Niemcy), przed Breau (Francja) i Linartem (Belgja), trzykrotnym mistrzem świata. Czas 100 klm. 1 godz. 25 m. 46,6 sek. M. S.

po meczu zakończone odprowadzeniem toruńczyków do hotelu przez policję konną.

Bieg okrężny w Gdyni.

Z inicjatywy członków kolonii akademickiej miasto Gdynia, wzorem in. miast, urządziło w niedzielę 26 sierpnia br. poraż pierwszy bieg okrężny na przestrzeni 3400 m. o nagrodę m. Gdyni o puchar wędrowny.

Pozatem ufundowały nagrody następujące firmy: Pielowski, Siemens, Słupski i Bizuterja.

Do biegu zgłosiło się 30 zawodników, w tej liczbie 2-ch z Gdańska, członków gimnazjalnego klubu sportowego „Bałtyk“. Pierwszy przyszedł do mety p. Pawłowski, akademik z letniej kolonii akademickiej, który zdobył puchar wędrowny, w czasie 12 min. 12 sek.

Drugi przyszedł p. Kotowski, członek gimnazjalnego klubu sportowego „Bałtyk“ z Gdańska w czasie 12 min. 15 sek.

POLSKA NA CZWARTEM MIEJSCU NA LEKKOATLETYCZNEJ OLIMPJADZIE GŁUCHONIEMYCH.

Ostateczna klasyfikacja lekkoatletycznych zawodów podczas Igrzysk Głuchoniemych przedstawia się następująco: 1) Francja, 2) Niemcy, 3) Anglja, 4) Polska, 5) Belgja, 6) Holandja, 7) Szwajcjarja.

Polska zajęła zaszczytne czwarte miejsce. Jak wiadomo, w lekkiej atletyce osiągnęliśmy dwa zwycięstwa (100 m i rzut oszczepem) oraz dwa drugie miejsca (skok o tyczce i sztafeta 4x100 m).

W tenisie zajęliśmy drugie miejsce w grze pojedynczej panów.

Bieg kolarski dookoła Polski.

Za tydzień, dnia 7 września rozpocznie się pierwszy bieg kolarski dookoła Polski, urządzony przez redakcję „Przeglądu Sportowego“ i Warszawskie Towarzystwo Cyklistów.

Sportowiec polski zdaje sobie niewątpliwie sprawę z wielkości podjętego przedsięwzięcia i zbyteczne byłoby raz jeszcze podkreślać wszystkie cechy tej pierwszej na miarę światową zakrojonej próby polskiego kolarstwa szosowego.

Prócz wymienionych już ofiarodawców ofiarowały nowe nagrody następujące firmy:

Najstarsza w Polsce fabryka rowerów B. Wahrena ofiarowała 3 rowery wyścigowe dla pierwszych trzech kolarzy, jadących na maszynach marki tej fabryki, niezależnie od zajętych miejsc w ogólnej klasyfikacji. O ileby który z jeźdźców jadących na rowerach firmy B. Wahren uzyskał pierwsze miejsce w ogólnym obliczeniu, otrzyma od firmy Wahrena nagrodę honorową, według dowolnego wyboru.

Pierwsza krajowa fabryka żetonów

i nagród sportowych A. Nagalskiego w Warszawie ofiarowała nagrodę przechodnią. Zdobędzie ją na własność ten kolarz, który w ciągu trzech lat będzie miał w naszym biegu największą ilość punktów. Nagrodę tę stanowi „Zoty Puchar imienia Adama Nagalskiego“.

Fabryka rowerów Kamińskiego ofiarowała dla swych jeźdźców 3 nagrody, bez względu na zajęte miejsca: rower wyścigowy, ramę i koła.

Prócz tego p. Kamiński będzie jechał całą trasę swoim autem z mechanikiem, zabierając gumy do zmiany dla zawodników, jadących na jego maszynach.

ASY PIĘŚCIARSTWA POLSKIEGO JADA ZAGRANICĘ.

Pięciu czołowych bokserów polskich otrzymało zaproszenie na tournée po Szwecji i Danji. W wycieczce weźmą prawdopodobnie udział: Pyka, Górny, Majchrzycki, Wieczorek i Kupka.

Wycieczkę prowadzić będzie były trener P. Z. L. A. — Noeling, który wraca do Szwecji.

Z całej Polski.**POMNIK I-go PREZ. RZPLITEJ
SP. GABRJEŁA NARUTOWICZA
STANIE W BIELSKU.**

Katowice, 29. 8. Na wczorajszym posiedzeniu rady wojewódzkiej uchwalono zapomogę w wysokości dwa tysiące zł na rzecz budowy pomnika pierwszego Prezydenta Rzplitej s. p. Gabrjeła Narutowicza w Bielsku.

**ZDERZENIE ROWERZYSTY
Z SAMOCHODEM.**

Bydgoszcz, 29. 8. W pobliżu miejscowości Kobysowo na szosie prowadzącej do Kartuz nastąpiło zderzenie rowerzysty z samochodem. Rowerzysta, gospodarz Franciszek Kropidłowski z Sierakowie, przejeżdżając przez szosę, wpadł pod samochód ciężarowy z Wejherowa, prowadzony przez szofera Klema. Mimo, iż szofer zauważył niebezpieczeństwo, nie mógł już samochodu zatrzymać. Kropidłowski poniósł śmierć na miejscu.

**ZAKOŃCZENIE STRAJKU
W FABRYKACH ZAPALEK.**

Trwający od 4 dni strajk robotników w fabrykach monopolu zapalczanego jest zlikwidowany. Delegacja robotników zgłosiła się dziś do dyrekcji monopolu, wyrażając gotowość przystąpienia do pracy.

Pomimo, iż w myśl ustawy, po upływie 3-ech dni od chwili porzucenia pracy, umowa z robotnikami zostaje automatycznie rozwiązana, dyrekcja monopolu chętnie przyjęła propozycję robotników.

**BEZCZELNY NAPAD LITWINÓW
NA POLAKA.**

Kowno, 29. 8. W Szyrwintach na powracającego z miejscowego kościoła nauczyciela polaka Piotrowskiego napadła grupa młodzieży, która oblała go w bestjański sposób laskami, poczem skrepowała powrozami i usiłowała zaciągnąć do pobliskiego stawu.

Kilku włóścian polaków, którzy przypadkowo znajdowali się w pobliżu, odpędzili litewskich napastników, ratując w ten sposób Piotrowskiego.

**RÓJ SZERSZENI NAPADŁO NA
AUTOBUS.**

Stohau, 29. 8. Koło miejscowości Espasingen wydarzył się charakterystyczny wypadek samochodowy. Mianowicie na autobus wiozący 8 osób, napadł rój szerszeni. Kiedy szofer chciał zamknąć drzwi wozu, stracił panowanie nad kierownicą i auto wpadło na przydrożne drzewo, wsku-

tek czego wszyscy podróżni odnieśli rany. Odwieziono ich do szpitala.

**PRZESUNIĘCIA
NA STAROSTWACH.**

Dr. T. Jarosz, radca wojewódzki w Katowicach, mianowany został starostą w Pszczynie; starosta z Pszczyny, dr. J. Zalewski, przeniesiony został do Lublińca na miejsce p. J. Wygiędy, który przeszedł do Rybnika. Wreszcie dotychczasowy starosta w Rybniku, p. A. Treska, mianowany został radcą wojewódzkim w Katowicach.

**OPLATY ZA KWATERY UDZIE-
LANE WOJSKU.**

Zgodnie z nową ustawą, ludność cywilna ma obowiązek w wypadkach nagłych i na czas przejściowy dostarczać wojsku kwatery na kredyt.

Min. Spraw Wewnętrznych polecił zarządowi gminnym, aby te, w miarę posiadanych zasobów kasowych, wypłacały natychmiast kwatery wojsku należną mu — na podstawie wystawionego przez organa wojskowe zaświadczenia — kwotę, która następnie zostanie im zwrócona przez właściwe kasy skarbowe.

**KATASTROFA KOLEJOWA
Z POWODU ŻUBRA.**

Moskwa, 29. 8. „Izwestija” donosi, że na kolej Choczmas—Baku, na Kaukazie, maszynista pociągu osobowego nagle zahamował lokomotywę z powodu ukazania się na torze niezwykle okazałego żubra. Zatrzymanie się pociągu było tak nagłe, iż kilka wagonów rozbilo się. 15-tu pasażerów odniosło rany.

**Zjazd Związku Niższych funkcjonarjuszów
poczt.**

W ubiegłych dniach odbył się zjazd delegatów Związku Niższych Funkcjonarjuszów Poczt, Telegrafów i Telefonów.

W ostatnim dniu obrad, po długiej i ożywionej dyskusji przyjęto cały szereg uchwał.

Między najważniejszymi uchwałami przyjętymi przez zjazd znajdują się sprawy: ustalenia **pragmatyki służbowej, podwyższenia poborów, wynagrodzenia dodatkowego za godziny pracy nocnej, dodatku mieszkaniowego, bezpłatnego wydawania mundurów, unieważnienia nakazu zdejmowania czapek przez niższych funkcyj-**

**STATYSTYKA
RUCHU EMIGRACYJNEGO.**

Według danych Urzędu Emigracyjnego, w marcu b. r. wyemigrowały z Polski ogółem 49 064 osoby, z czego 45 605 do państw Europy, 5 459 do krajów pozaeuropejskich. Największy kontyngent przypada na emigrację sezonową do Niemiec, która wyraziła się cyfrą 40 888; do Francji wyjechało 1899 osób, do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej — 786, do Kanady — 2575, Argentyny — 1 457, Brazylii — 477, Urugwaju — 106, Palestyny — 11. Powróciło do kraju 2 464 reemigrantów, przyczem z Francji 734, z Niemiec 519, Rumunii 33, ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej 110, z Kanady 62, Argentyny 145, Brazylii 15, Palestyny 166. Jak widać z powyższych cyfr, reemigracja z Palestyny w omawianym okresie nadal znacznie przewyższa emigrację.

Rzeczy ciekawe.**Uniwersytet, poszukujący przestępców.**

Tym razem nie w Ameryce, lecz w Australji. Na uniwersytecie w Sydney istnieje towarzystwo filmowe, które podjęło m. in. zadania zbadać „tajniki” duszy przestępcy u samego źródła, t. j. od samych panów przestępców. W tym celu różni zbrodniarze i oszuści mają wygłaszać w uniwersytecie odczyty o swej przeszłości, o swych przeżyciach, o historjach swych zbrodni. Odczyty mają być uzu-

pełniane przez filmy. Minister oświaty Nowej Południowej Walji oświadczył, że rząd niema zastrzeżeń przeciw owemu projektowi, a zgodę swą na odczyty udzieli skoro tylko któryś z więźniów zgłosi „swe usługi”.

Światowa produkcja samochodów.

Ogólno-światowa produkcja samochodów osobowych i ciężarowych w r. 1928 (według obliczeń dokonanych w St. Zjedn.) osiągnęła liczbę 4 840 000 t. j. o 690 tysięcy wozów więcej (16 proc.) aniżeli w 1927 r. Same Stany Zjednoczone wyprodukują około 4 milionów. Anglja około 250 tysięcy, Kanada około 200 tysięcy, Francja również około 200 tysięcy wozów.

Pola elektryczne dokoła ciała ludzkiego.

Znany badacz prof. Sauerbruch w bardzo prosty sposób wykrył zjawisko elektro-fizjologiczne, zachodzące swobodnie w przestrzeni w otoczeniu ciała ludzkiego. Efekty tych zjawisk pochwycono w odległości do dwóch zgórą metrów od płyty odbiorczej. Trudno narazie orzec, czy badania te przyniosą praktyczne korzyści. W każdym razie potwierdzają one, że zjawiska elektryczne w atmosferze mają dla nas wielkie dotychczas mało zbadane znaczenie. Wpływ elektryczności w powietrzu objawia się u wrażliwych na pogodę ludzi w postaci znacznych zmian w usposobieniu przed nadejściem burzy i podczas burzy.

Prof. Schoerer w Bazylei zbadał wpływ elektryczności powietrza na wrażliwe osoby i znalazł, że niekorzystne zmiany zdrowia zachodzą wtedy, gdy w powietrzu ujemne składniki elektryczności biorą górę nad dodatnimi. Powietrze naładowane elektrycznością dodatnią odczuwa się jako przyjemne, odświeżające, ujemną zaś — jako duszne i przygniatające, utrudniające oddech, wywołujące ból głowy, ogólne zmęczenie.

Mleko w paleczkach.

Pewien wynalazca duński odkrył pono sposób takiego „osuszenia” mleka od wszelkiej wilgoci, że z masy stałej mleka można wyrabiać twarde, skondensowane mleko w różnej formie. To twarde mleko może się utrzymać w dobrym stanie w przeciągu 2 lat.

Włosy a fizjognomja.

Włosy są jedną z najcenniejszych ozdób kobiety. Ich wartość jednak polega na czemś jeszcze innym. Włosy zdradzają charakter, wady, zalety oraz właściwości danego człowieka. Barwa kasztanowa np. znamionuje energję, blondynka sprawia wrażenie łagodne. Zdaniem znakomitych lekarzy, rudowłosi są chorzy na gruźlicę. Siwe włosy w połączeniu ze świeżą cerą nadają twarzy wyraz męczeństwa; siwizna budzi oprócz tego szacunek dla wieku. Wyrazem włosów jest miękkość lub ostrość, gęstość lub delikatność. Delikatne, polyskujące włosy są czarującym, pełnym wdzięku obramowaniem główki; człowiek zaś o ostrych, twardych włosach czyni szorstkie wrażenie.

Różnicę trwałości zdradzają tak samo gładkie jak i kędzierzawe loki. O uległości i prostocie świadczą gładkie włosy; kędzierzawe zaś mówią nam o energii ducha, pełni temperamentu, polocie i fantazji. Rzadki włos oznacza słabość charakteru; kruchy dowodzi choroby cebulek.

Gładkie, głęboko zsunięte na czoło, są dowodem słabej inteligencji, natomiast wysoko ułożone nad czołem znamionują wytworność i znakomitość.

Historja świata uczy nas, że długie włosy nosiły zawsze wolne narody; obcięte zaś były cechą niewolników. Bogaci bowiem mieli dość czasu na pielęgnację włosów, która była luksusem dla niewolników. Znakomici Egipcjanie nosili drogocenne peruki, lud się golił, a niewolnik nosił gładkie, krótkie włosy. Bohaterzy Homera wyróżniali się gęstym zarostem, rzymianie zaś jako ludzie czynu, nosili krótko obcięte włosy i gładko golone twarze; wytworne damy chlubiły się skomplikowanymi fryzurami, ulegając wymaganiom kapryśnej mody.

Odczytywanie przeto z włosów właściwości danej osoby, dotyczy przeważnie mężczyzn, którzy nie ulegają tak szybko i łatwo jak kobiety, rozkazom dyktatorki-mody.

narjuszów przy wręczaniu posyłek oraz przeniesienie do kategorii wyższych pracowników, którzy dłuższy czas pracują.

Uchwały te polecono nowoobranemu zarządowi do przeprowadzenia bądź do poczynienia starań u odpowiednich władz celem wprowadzenia w życie postulatów uchwał.

Zjazd wyboru władz organizacyjnych.

Prezesem zarządu głównego został p. Kiszka z Poznania, wiceprezesem p. Chmara z Bydgoszczy, sekretarzem p. Chamski z Warszawy, a skarbnikiem p. Popielezyk. Pozatem wybrano 15 członków zarządu głównego i 7-u zastępców; 3-ech członków i 3-ech zastępców do komisji rewizyjnej.

Listowne zawieranie małżeństw.**Jak zdobywają żony koloniści niemieccy w Afryce.**

Gazety angielskie donoszą o tragicomicznej loterii małżeńskiej, którą zorganizowali koloniści niemieccy, zamieszkujący południową Afrykę.

Niemieccy emigranci zateśknili do domowego ogniska, brak im matronki i kucharki w jednej osobie, bez której żaden szanujący się Niemiec rady sobie dać nie może.

W dawnych niemieckich koloniach daje się odczuwać brak niewiast. Tłomaczy się to zapewne tem, iż po wojnie wiele rodzin osadników powróciło do ojczyzny, zaś na miejscu zostawili przeważnie starzy kawalerowie.

Oni to podnieśli dzisiaj gwałt i jeli zasypywać pisma niemieckie ofertami małżeńskimi. Z właściwą germańskiej rasie pedanterją, podawali w owych ofertach dokładny wykaz swych cnót i książeczek cekowych, fotografie i odpisy świa-

decty, żądając wzamian równie dokładnej odpowiedzi.

System listownego zawierania małżeństw okazał się niezawdony.

Tysiąc panien w wieku od szesnastu do stu lat jelo wysyłać pocztą swe serca, pod adresem zamorskich królewiczów. Zresztą oferty tych ostatnich stawały na pierwszym planie warunków gruntownej znajomości gospodarstwa domowego sztuki kulinarnej i ogrodnictwa.

I spełniło się marzenie samotnych kolonistów.

Rozpowszechniajcie**„Goniec Nadwiślański”**

Wiadomości potoczne GRUDZIĄDZ.

W dniu imienin wieszujemy:

Dziś: czwartek Róży
Jutro: piątek Rajmundowi
Wschód słońca godz. 5 m. 10
Zach. godz. 6 m. 50.
Wschód księżycy godz. 7 m. 32
Zachód godz. 5 m. 0.

Instytut Muzyczny w Grudziądzu.

Z dniem 3 września rb. rozpoczyna Instytut Muzyczny nowy rok szkolny, piąty od czasu swego istnienia. Kierownictwo Instytutu spoczywa jak dotąd w wytrawnych rękach znakomitego pedagoga muzycznego, p. dyr. Ignacego Tomaszewskiego.

Plan nauki obejmuje: grę na fortepianie, skrzypcach, śpiew solowy i chór, teorię muzyki oraz w razie dostatecznej ilości zgłoszeń, naukę na wszystkich innych instrumentach.

Biuro Instytutu (Kościełuszki 24) — czynne jest codziennie od godz. 9—12 i 3—5-tej, przyjmując zapisy nowo zgłaszających się uczniów i uczni.

Plan nauki Instytutu Muzycznego ściśle zastosowany jest do zarządzeń Ministerstwa W. R. i O. P. i daje uczniom Instytutu najlepszą gwarancję uzyskania w najkrótszym czasie właściwego poziomu studiów muzycznych.

Wysokość czesnego nie zmieniona i bardzo umiarkowana, chcąc dać możliwość szerokim warstwom społeczeństwa korzystania z tej ważnej i pożytecznej placówki kulturalno-muzycznej.

Uczniowie Instytutu Muzycznego będą również korzystali z wolnego wstępu na przedstawieniach Opery Leśnej w przyszłym roku.

Rodzice!

Posyłajcie
dziateczki wasze do

księgarni Władysława Kulerskiego
Pańska 19 po książki szkolne, zeszyty itd

Opera Leśna.

Towarzystwo Muzyczne, które w przyszłym roku przystępuje do wystawienia w Operze Leśnej operetek klasycznych i opery, tworzy w własnym zakresie nowy chór mieszany, t. zw. akademie śpiewacza, której zadaniem będzie wćwiczenie li tylko partytur operowo-operetkowych. Chór ten ma liczyć 200 osób. Lektore rozpoczyna się już pod koniec września.

Towarzystwo Muzyczne prosi panie i panów, którzy pragną brać udział w pracy nad rozwojem tej jedynej w Polsce tak ważnej i pożytecznej placówki kulturalnej, o lask. zgłoszenie się na członków tegoż chóru w kancelarii Opery Leśnej, ul. Dworcowa 40, lub w biurze Instytutu Muzycznego, Kościełuszki 24, do dnia 15-go września rb.

Specjalnie zaprasza się do lask. wpisanie się szan. członków chóru miejscowych, które tak zaszczytny udział przyjmowały w tegorocznych imprezach.

Przyszłoroczny repertuar Opery Leśnej tworzą: „Ptasznik z Tyrolu“, operetka Zeller; „Baron cygański“, opera buffo Straussa i „Jaś i Małgosia“, opera Humperdinga.

W roku 1930 rozpoczyna Opera Leśna właściwe jej zadanie, wystawieniem Legendy Bałtyku, która niezawodnie ściągnie masowo widzów z całej Polski do naszego grodu.

W sprawie stancji uczniowskich.

Osoby, które zamierzają w roku 1928-29 przyjąć uczniów zakładu na stancje, winny postarać się o odnośne zezwolenie Dyrekcji, które wydawać się będzie w kancelarii zakładu od dn. 31 sierpnia 1928, począwszy w godzinach od 11—12.

Dyrekcja Państwowego Gimnazjum Klasycznego w Grudziądzu.

Nieudane włamanie.

Wczoraj w nocy nieznanymi opryszkami usiłovali włamać się do pracowni i sklepu znanego kupca p. J. Paluszkiewicza przy ul. Wybickiego. Włamywacze daremnie jednak się wysilali; mocne kraty, w które są zaopatrzone okna, wychodzące na ogród, nie puścili — i złodzieje musieli odejść z niczem. „Roboty“ ich świadczą, że nie są zawodowymi włamywaczami.

Przy tej okazji jedna uwaga: Już kilkakrotnie skarżono się nam, że policja śledcza przybywa na miejsce wypadku dopiero po upływie paru godzin. Wiemy, że urząd śledczy rozporządza tylko małą, zbyt małą ilością urzędników. Jednakże, uważamy, tylko natychmiastowe przybycie policji na miejsce kradzieży etc. może zapobiec zatarciu śladów, a tem samem ułatwić śledztwo.

Nowa placówka kupiecka.

Zasłużony działacz narodowy, pan Antoni Malewski, otworzył przy ulicy Mickiewicza 33 sklep tytoniowy i galanterji.

P. Malewskiemu, ze wszechmiar zasługowemu na poparcie publiczności, na tej drodze zasyłamy serdeczne „Szczęść Boże!“

Pleśń

jest wrogiem wszelkich konfitur. Dlatego też nie zapominajcie przy przyrządzaniu owoców, marmelady, galaret, soków owocowych, ogórków i t. p. użyć dra Oetkera proszku konserwującego. Przepisy na konfitury itp. są do nabycia bezpłatnie we wszystkich sklepach, prowadzących wyroby d-ra Oetkera. O ileby przepisów tych zabrakło, napiszcie odkrytkę do d-ra A. Oetkera w Oliwie, a otrzymacie je natychmiast bezpłatnie.

Wycieczka krajoznawcza.

W dniu 2 września urzędują Oddział grudziądzki Pol. T-wa Krajoznawczego wycieczkę do Torunia.

Celem wycieczki jest obejrzenie pokazu III-go na wystawie ogrodnictwo-przemysłowej. Odjazd o godz. 9.02, powrót może być indywidualny, gdyż zarząd wystawy uzyskał 66 proc. zniżki w stronę powrotną.

Członkowie towarzystwa i sympatycy powinni zwiędzić ciekawą wystawę i szczególnie jej pokazy.

Zbiórka na dworcu osobowym o godz. 8.55.

Radio-ślizgacze na tramwajach.

Z inicjatywy pp. dyr. Dolatowskiego, decernenta Witkowskiego i inż. Lecha, zaprowadzone zostały na wzór zagranicy przy naszych tramwajach radio-ślizgacze, które w 90 proc. przyczynią się do usunięcia przeszkód, jakie często napotykają nasi radio-amatorzy przy słuchaniu audycji radiowych.

Przed kilkoma tygodniami komisja, złożona z wymienionych osób, przeprowadzała próby radio-ślizgaczy, które, jak nam donoszą, wypadły bardzo pomyślnie.

Zaznaczyć wypada, iż zastosowanie radio-ślizgaczy w Grudziądzu, jest pierwszym tego rodzaju eksperymentem w Polsce.

(o) Kto może,

niech się już dziś zaopatry w książki szkolne i wogóle co do szkoły potrzebne, a uniknie przez to natłoku. Spisy książek wraz z cenami bezpłatnie. Wszystko u Władysława Kulerskiego, ul. Pańska 19.

Rada Nacz. Zrzeszeń Kupiectwa Polsk.

tym razem obraduje w Wilnie
W związku z odbywającymi się Targami i Wystawą Rolniczo-Prze-

mysłową w Wilnie, plenarne posiedzenie Naczelnej Rady odbędzie się w Wilnie w niedzielę, dnia 3 września br.

Celem obrad jest w pierwszym rzędzie wzmocnienie wpływu kupiectwa chrześcijańskiego na Kresach Wschodnich, które organizuje z tej racji Zjazd regionalny.

Pozatem na zebraniu Naczelnej Rady przyjęte będzie w jej skład Zjednoczenie Polskich Kupców i Przemysłowców w Gdańsku.

Z ramienia Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu wyjeżdża na zjazd Naczelnej Rady w charakterze jej wiceprezesa p. Tadeusz Marchlewski oraz członek Zarządu Głównego p. radca Ruchniewicz.

Z życia naszych Towarzystw

(rt) Miesięczne zebranie Konferencji Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo przy Farze odbędzie się w piątek, dnia 31 sierpnia br. o godz. 5 popoł. w kancelarii ks. Prałata. — Na porządku obrad m. in. wykład ks. prałata Dembka. — O liczny udział członkiń prosi uprzejmie Zarząd.

(rt) Stowarzyszenie Lokatorów na miasto Grudziądz urzędują w piątek, dnia 31 sierpnia br. zwyczajne zebranie miesięczne. Zebranie odbędzie się w lokalu p. Derdowskiego przy ulicy Chełmińskiej o godz. 6.30. Wstęp tylko za okazaniem legitymacji członkowskiej. Kto legitymacji nie będzie posiadał, nie będzie mógł brać udziału w zebraniu. Zarząd.

(rt) Stowarzyszenie Kat. Młodzieży żeńskiej (Fara). W czwartek, dnia 30 bm. odbędzie się zebranie plenarne dla obu oddziałów nie w salce parafialnej, tylko w auli szkoły wydziałowej o godz. 7.30 wiecz. O liczny udział druhen oraz gości uprasza Zarząd.

(rt) Bacność „Ech“! Lekcja śpiewu odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 8-jej wieczorem w hotelu Pod złotym lwem. O punktualne przybycie prosi Zarząd.

(rt) Miesięczne zebranie Konferencji Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Palo przy kościele św. Krzyża — Chełmińskie przedmieście — odbędzie się w piątek, dnia 31 bm. o godz. 5.30 w szkole im. Królowej Jadwigi przy ul. Rzeźniarskiej. O liczne przybycie członkiń uprzejmie prosi Zarząd.

(rt) Towarzystwo Czytelni dla Kobiet. Walne zebranie Tow. Czytelni dla kobiet odbędzie się w poniedziałek, dnia 3-go września o godzinie 7.30 wiecz. w auli gimnazjum matematyczno-przyrodniczego. — Na porządku obrad: Sprawozdanie Zarządu z działalności całorocznej, wybór nowego zarządu, wykład ks. prałata Dembka, sprawa zaprowadzenia jednolitej nazwy dla wszystkich stowarzyszeń Kat. Związku Polek, ważne sprawy bieżące, wolne głosy. — Zapraszamy na tej drodze na walne zebranie wszystkie członkinie, także sympatyczki i sympatyków Towarzystwa oraz przedstawicielki siostrzanych towarzystw. Zarząd.

TORUŃ

Kino „Światowid“ otwiera dziś swe podwoje.

Jak donosiliśmy w dniu wczorajszym, kino „Światowid“ dziś w czwartek dn. 30 bm. o godz. 14.30 otwiera swe podwoje — przedstawieniem inauguracyjnym, na którym wyświetlony zostanie film historyczny pt. „Piotr Wielki“ — oraz 2 aktowy nadprogram „Życie Pomorza“ nr. 2, zawierający aktualne zdjęcia z Torunia, jak zjazd Oficerów Rezerwy, strzelanie Bractwa kurkowego, procesja Bożego Ciała itp. Wieczorem odbędzie się już stale widowiska dla szerszej publiczności.

Zjazd delegatów Tow. pszczelarskich.

W niedzielę, dn. 2 września br. odbędzie się o godz. 11 przedpoł. w restauracji „Cegielnia“ nadzwyczajny Zjazd Towarzystw Pszczelarskich z całego Pomorza. Popoł. o godz. 15-ej odbędzie się posiedzenie publiczne, na które mogą przybyć wszyscy interesujący się pszczelnictwem. P. dr. Łaszewski z Torunia wygłosi odczyt o miodzie jako lekarstwo, i p. inspek-

Wiadomości z Pomorza

NOWE.

Włamanie.

W nocy z dnia 23 na 24 bm. dokonano włamania do składu bławatnego firmy Feigelbauma w Nowem, pow. Świecie, gdzie skradziono towaru na łączną sumę przeszło 2000 zł.

Tuchola.

Występ teatru grudziądzkiego.

W ub. piątek wystawił u nas teatr grudz. komedję Engla pt. „Przyjaćiółka pana ministra“. Licznie zebrana publiczność bawiła się znakomicie.

Nieszczęśliwe wypadki.

Córeczka gospodarza Ossowskiego w Pławowie znalazła w ogrodzie granat ręczny, pozostawiony zapewne przez jednego z mieszkańców w czasie manewrów żołnierzy. W trakcie zabawy zaniósł ów granat do kuchni i włożyła do płonącego pieca. Po chwili nastąpiła straszna eksplozja. Władze wojskowe wszczęły śledztwo, w jaki sposób dostał się granat do ogrodu.

— Gospodarz Jan Flis z Minikowa, wjeżdżał w bramę Rolnika przy ul. Świeckiej, gdzie właśnie bawiła się młodziśka dziewczynka. Próba wymi-

tor szk. Kozikowski z Brodnicy — o organizacji pszczelarzy.

„Sublokatorka“ zakończy sezon teatralny 1927/28.

W piątek dnia 31 bm. odbędzie się w teatrze miejskim zakończenie tegorocznego sezonu. — Na ostatnie do przedstawienie dyrekcja wznawia doskonałą komedję Ad. Grzymały-Siedleckiego pt. „Sublokatorka“, która otrzymała pierwszorzędną obsadę — oraz wystawę.

Pożegnalny wieczór ulubieńca toruńskiej publiczności art. Ilcewicza.

W sobotę, dnia 1 września odbędzie się w Teatrze Miejskim pożegnalny występ ulubieńca tutejszej publiczności Władysława Ilcewicza, który po czteroletnim pobycie w Toruniu opuszcza naszą scenę.

W wieczorku pożegnalnym przyjmują udział: pp. Zofia Chajdanowiczówna, Janina Leonowicz, Lena Mokrzyńska, Witold Zdzitowiecki, Aleksander Aleksy i inni.

nięcia nie udało się. Przednie koła zdruzgotaly nóżkę dziecka. Pierwszej pomocy udzielił mieszkający w pobliżu p. dr. Prais. Rodzice dziecka oddają podobno sprawę sądowi, by uzyskać od niefortunnego woźnicy odszkodowanie.

Tyfus brzuszny.

Lekarz powiatowy, p. dr. Gierszewski stwierdził u robotnika Gabrycha w Gostycynie tyfus brzuszny. Chorego przewieziono do szpitala w Tucholi, gdzie zmarł.

CHOJNICE

Niecodzienny wypadek.

W niedzielę miano pochować zwłoki dziecka. Trumienkę dzieci zaniósł na cmentarz, odbyły się przepisane rytualne ceremonie i trumienkę spuszczono do grobu. Tymczasem nieszczęście chciało, że zrobiono tu rachunek bez gospodarza, bo trumienka spoczęła w grobie, a mały nieboszczyk spoczął nadal w kostnicy. Zapomniano go w trumnie pomieścić. Trzeba będzie trumienkę odkopać i sprawić ponowny pogrzeb.

Awanturniczy obywatel niemiecki.

Przed kilku dniami miało miejsce przykre zajście w jednym z tutejszych publicznych lokali. Ponieważ o sprawie tej rozpisal się jednakowoż „Pommerscher Tageblatt“, przeto i nam wy-

ada coś o tem wspomnieć, ażeby sprawa całej nie przedstawiano w ujemnym świetle. Otóż wspomniany pan Sobociński, który, jak pisze niemiecka gazeta, jest obywatelem niemieckim, podpisał sobie i następnie zwyczajem natręta szukał sprzeczek na temat narodowościowy. Wobec gości, wśród których znajdował się wspomniany oficer w towarzystwie znajomego, zamierzał wylać z wątroby toczącego go robaka rzekomo antypolskiego i nie ustępował, chociaż go o to po dobrej woli proszono. Rozsierdził się w końcu i zaczął wymachiwać pięścią, tak, że oficer w obronie honoru swego dobył szabli i Sobocińskiego kilkakrotnie uderzył. Sprawa została zgłoszona u odpowiednich władz i Sobociński będzie odpowiadał przed sądem za swój występ.

KARTUZY.

Zginął bez wieści.

W dniu 25 bm. niejaki Pomarański Fr., lat 47, zamieszkały w Sulminie, pow. kartuskiego, wyszedł z domu na grzyby do lasu i do dnia dzisiejszego nie powrócił. Zachodzi podejrzenie, że padł on ofiarą morderstwa.

Wolna trybuna.

Więcej światła proszą mieszkańcy ul. Kościuszki.
Szanowna Redakcjo!

Jedną z większych i ładniejszych ulic naszego miasta jest ul. Kościuszki. Zdawałoby się, że podlega ona temsamem szczególniejszej opiece odnośnie czynników. Tymczasem pod względem czystości i oświetlenia nie ustępuje ona zupełnie jakimś podmiejskim zaułkom. Szczególnie odcinek tej ulicy między Koszarową a Forteczną jest z przyczyny znajdującej się pod nr. 34 składnicy towarów stale zaśmiecony, a wieczorami panują tu naprawdę egipskie ciemności. Istnieje tam wprawdzie jedna lampa, dawniej przynajmniej co drugi lub trzeci dzień zapalana. Obecnie oświetlenia tej części ulicy zaniechano zupełnie. A że z powodu budującego się muru stopy cegiel i ziemi zalegają chodnik, więc niebezpieczeństwo potrącenia lub upadku znacznie się zwiększyło.

Nie wiedzieć tylko, co jest przyczyną tych ciemności, czy oszczę-

dnosc elektrowni, czy niedbałość człowieka, który ma zapalać lampy. Możeby kompetentne władze zechciały sprawdzić istotny stan rzeczy i zlewu zaradziły.

Jeden z mieszkańców.

Zale mieszkańców z ul. Nadgórnej.

W. Szanowna Redakcjo!
Jako wierny abonent „Gońca Nadwiśl.”, proszę uprzejmie o umieszczenie kilku słów, które z przykrością piszę, lecz czynię to, aby spełnić swój obowiązek moralny.

Mieszkańców ul. Nadgórnej częstokroć budzi ze snu głośny ryk samochodów, zajeżdżających tam do wesolych cór Koryntu. Lecz to nie najboleśniejsze, chodzi tu raczej o demoralizację naszych dzieci, które się nieraz aż do okien wspinają, aby zobaczyć, co się dzieje we wnętrzu. Zwolowane nieraz będą do ich pokoju, i stąd wysyłane po drobny zakup do składów żywnościowych. Wstyd człowieka te wyrazy tu napisać, jakie się od tych dzieci słyszy. Skargi w tej sprawie od kilku mieszkańców wniesiono do Magistratu, lecz niestety — były to głosy wołające w puszczę.

Jeżeli istnieją przepisy policyjne, że w danym domu tylko jednej kurtynie wolno mieszkać, czemu wtenczas 3—4 lub więcej w jednym domu mieszkają?

I my, mieszkający przy ul. Nadgórnej, jesteśmy obywatelami polskimi i ciężkich podatków płatnikami — wobec tego mamy i prawo od władzy miejskiej domagać się, aby tym przykrym stosunkom położono kres. **Jeden z czytelników.**

FATALNA POMYŁKA.

Policyjant prowadzi przez ulicę małe dziecko, które trzyma za rękę. — W pewnym momencie podchodzi do policyjanta pewna pani i mówi:

— Cóż to za biedne dziecko... Wygląda tak brudne i głodne, że aż litość bierze patrzeć na nie. — Niektórzy ludzie nie powinni mieć naprawdę dzieci... Gdzie pan znalazł tego chłopaka, panie posterunkowy?

Posterunkowy ze złością:
— Jak to „znalazłem“... To moje dziecko!...

TEATR :-: KINO

Grudziądz.

TEATR MIEJSKI.

Dziś ostatnie przedstawienie przed rozpoczęciem sezonu, wypełni je prężna sztuka Roberta Bracco „Prawdziwa miłość”, w której udział przyjmują artyści warszawscy pp. Kozłowska i Serwińska w otoczeniu artystów naszych. Zatem jedyny jeszcze wieczór melomani teatralni skorzystają z teatru, gdyż po jutrzejszym przedstawieniu teatr w całej jego rozciągłości otrzyma remont, by nowy sezon teatralny stanął na wysokości swego przeznaczenia. Szczegóły o nowym sezonie wkrótce podamy, które nam przywiezie dyr. Czarnecki.

A więc jutro jeszcze „Prawdziwa miłość”, na którą bilety w cenie od 50 gr. do 2 zł. dzienna kasa już sprzedaje. Początek godz. 8-ma wiecz.

KINO „ORZEŁ“

wyświetla rozkoszną komedię pt. „Wakacje małżeńskie” (Rozwód na próbie). W rolach głównych Liljana Harrey, Jutta Jol, Angelo Ferrari, Albert Paulig; prócz tego jak zwykle nadprogram.

KINO „NOWOŚCI“

wyświetla film tak pod względem treści jak i wystawy i techniki „Upiór w operze”. W rolach głównych: fenomenalny „mistrz maski” Lom Chaney, Mary Philbin i Norman Kerry.

KINO „APOLLO“

wyświetla potężny dramat życiowoerotyczny pod tyt.: „Cyrk Wolfsona”, nowa wspaniała realizacja. W tytułowych rolach Helena Allane, uznana jednogłośnie na ostatnim konkursie w Paryżu za najpiękniejszą kobietę Europy z partnerem Domenico Etambino. Początek seansów o godz. 6.20 i 8.20.

Toruń.

TEATR POMORSKI.

Dziś w czwartek, dnia 30-go sierpnia br. o godz. 8.15 wieczorem, fenomenalna farsa amerykańska „Potas i Perlmuter”, ciesząca się stale nieślabnącym powodzeniem. W roli Potasza p. L. Zbucki wzbudza na widowni wybuchy homerycznego śmiechu i huragany oklasków. Rolę Perlmutera po p. dyr. Czarnowskim objął nowo zaangażowany, utalentowany artysta p. Jaglarz. Dalszą obsadę stanowią pp. Sznage-Andruszewska, Poręb-

ska, Waczyńska, Jaworski, Rymsha, Jejde, Lenczewski, Kamieniecka, Paźlówna i inni.

W piątek, dnia 31-go sierpnia br. o godz. 8.15 wieczorem premiera głośnej komedji Grzymala - Siedleckiego p. t. „Sublokatorka”, osnutej na tle tragikomicznych zakłóceń, spowodowanych powojennym brakiem mieszkań, a która z niebywałym powodzeniem obiegła wszystkie sceny polskie. Niefrasobliwy, pogodny humor, i pełne życia postacie bohaterów sztuki dają artystom szerokie pole do popisu. Komedja ta oryginalnie i pomyslowo wyreżyserowana niezawodną ręką p. St. Orzechowskiego, który zarazem odtworzy postać poręcznika — zapewni publiczności toruńskiej szereg miłych wieczorów. W roli tytułowej „Sublokatorki” wystąpi ulubienica naszych bywalców teatralnych p. Janina Porębska. Atrakcją sztuki będzie gościnny występ p. L. Zbuckiego w roli „cwaniaka” ordynansa. Dalszą obsadę stanowią pp. Waczyńska, Jaworski, Wasilewski i inni. „Sublokatorka” będzie ostatnią premierą w bieżącym sezonie.

KINO „CORSO“.

Dawno oczekiwany: Eddie Polo: najgenialniejszy i najslawniejszy aktorata w najlepszym obrazie pod tyt.: „Dama w czarnym” — 2 serje w 12 aktach razem w jednym programie.

Giełda pieniężna.

DEWIZY.

Warszawa, 29. 8. (A. W). Londyn 43.27, Nowy Jork 8.90, Paryż 34.82, praga 26.42, Szwajcaria 171.69, Wiedeń 125.04.

WALUTY.

Gdańsk, 29. 8. (AW). Za 100 zł loco Gdańsk 57.72—57.86, przekaz na Warszawę 57.70—57.85, dolar w stosunku do złotego 8.90, za 100 guld. prywatnie 172.860—173.310.

Koniec działu redakcyjnego.

Za dział reklamowy redakcja nie ponosi żadnej odpowiedzialności

Niezbędny dla Wszystkich!

Polecam W. P. tylko za 3 zł. z przesyłką momentalny licznik! Wielka ekonomia czasu! Błyskawicznie można mnożyć, dzielić i wylizować procenty.

Niezbędny dla wszystkich instytucji, przedsiębiorstw, nauczycieli, uczących się, biurolistów, kasjerów, buchalterów, wszystkich urzędników itp. osób. Dostępny dla każdego bez straty czasu i energii, jak również bez specjalnego przygotowania się. Daje gotowe rezultaty mnożenia, dzielenia i wylizanie procentów automatyczną szybkością czytania. W wypadkach potrzeby momentalnych obliczeń jest niezrównany.

Cena tylko 3 zł. z przesyłką. Listy i przekazy adresować:

Henryk Cukiersztein, Warszawa, Leszno 27/36 Konto czekowe P. K. O. nr 2863. P. S. Wysła się po otrzymaniu należności, można i zalicz., w tym wypadku kosztują o 1 zł. drożej (4 zł.) (Otrzymujemy bardzo dużo podziękowań).

Jadwiga Felska
pianistka
udziela lekcji gry fortepianowej i teorii muzycznej
Zgłosz. od 3-5 popoł. Ogrodowa 18 I p.

PIEGI, PLAMY, WYRZUTY, USUWA KREM
BENEGNINA
znany i wypróbowany środek do odświeżania i wydelikacenia cery. **BENEGNINA** mydło przetłuszczone, jako konieczny dodatek do kremu teje nazwy usuwa pięgi i plamy na twarzy i ciele.
Cena kremu 2 zł. — mydła 1.50 zł.
Magister Jan Stencel, aptekarz
główny skład i wytwórnia
Apteka pod Łabędziem, Grudziądz, Rynek 20.

Na rozpoczęcie roku szkoln.
polecam w wielkim wyborze — po cenach fabrycznych —
Łózka metalowe
Materace wysięck.
Postumenty umywalkowe
Garnitury umywalkowe
Słoje do zapraw
Szkło - Porcelanę - Fajans
Sprzęty Kuchenne etc.
Hipolit Kotliński
Grudziądz
Rynek róg ul. Długiej 24. Tel. 8.

NA RATY
miesięcznie 18 zł.
pierwsza wpłata 36 zł.
„GLORIA“
NAJLEPSZY ROWER
KROMCZYNSKI
POZNAŃ
Al. Marońkowskiego 5.
Obok poczty.
Roczna sprzedaż przeszło 1500 rowerów.

Najlepsza
destylowana górnoląska
SMOŁĘ
do smarowania dachów
Papę dachową i lepnik
Wapno — Cement — Gips
Gwoździe budowl. i papowe
„ETERNIT“
dachówki azbestowo - cementowe
poleca
„Materiał Budowlany“
Sp. Akc. w Poznaniu
Biuro sprzedaży w Grudziądzu
ul. Ogrodowa 23.

Drobne ogłoszenia w
„Gońcu Nadwiślańskim“
są najlepszym pośrednikiem przy wszelkiego rodzaju tranzakcjach zarówno kupnie i sprzedaży oraz dla poszukujących wolnych miejsc i służby

Osady i parcele
z budynkami i zbiorami
z parcelacji z folwarków: Łoktowo i Gzin do sprzedania i objęcia zaraz. Ziemia pszenno-buraczana, gruby las, nadwiślańskie łaki. 2 resztówki. Poczta i kolej Dąbrowa Chełmińska.
Urząduję w Gzinie w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki.
Piotr Pawelec
pełnomocnik generalny.

PIANINA
pierwszej jakości
od zł. 2200.— do 3000—
dostarcza
także przy odplacie do 18 mies.
przy wpłacie ca. 1/3
B. Sommerteld
Filja Grudziądz, Groblowa 4.
Największa fabryka pianin na wschodzie. 150 robotników.
Rok zał. 1905. Telefon 229.

Obwieszczenie urzędowe władz miejskich.

Według prawa prasowego odpowiada za dział niniejszy nadsekretnarz miejski
Dam. Raczkowski w Grudziądzu.

Aby na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu jaknajdobitniej uwydatnić wszystko to co w mieście Grudziądzu zasługuje na uwagę, rozpisuje Magistrat miasta Grudziądza (196a

Konkurs

na opracowanie planu wystawy miasta.

Najodpowiedniejszy plan zostanie odznaczony nagrodą. Oferty w kopertach zalakowanych z napisem „Plan Wystawy“ należy składać do Magistratu, pokój nr. 22, do dnia 10 września b. r. włącznie.

Magistrat.

Koniec działu ogłoszeń urzędowych

Przetarg przymusowy.

W sobotę, dnia 1. 9. b. r., o godzinie 11-tej, sprzedawać będę za gotówkę więcej dającym w Szynwałdzie, pow. Grudziądz, przed oberżą (6331

młockarnię, 1 buhaja, 1 krowę i 5 warchlaków.

Dobrzański,

komornik sądowy w Grudziądzu.

Przetarg.

Państwowy Urząd Budownictwa Należności w Nowemmieście nad Drwęcą ogłasza publiczny przetarg na prace przy budowie Urzędu Celnego w Rodzonym, powiat lubawski. Wydane zostaną:

1. Prace ziemne i murarskie,
2. Prace ciesielskie,
3. Prace blacharskie,
4. Prace dekararskie.

Kosztorysy ofertowe oddaje Państwowy Urząd Budownictwa Należności w Nowemmieście za opłatą dla prac murarskich 2,00 zł (dwa złote), dla dalszych prac po 1,00 zł.

Zamknięte i opieczętowane oferty złożyć należy najpóźniej do dnia 13 września b. r. w biurze Państwowego Urzędu Budownictwa Należności, Nowemmiasto, Rynek nr. 7, do godziny 12-tej, w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert w obecności interesentów.

Do złożonej oferty winien być dołączony kwit ze złożenia w Kasie Skarbowej wadium w wysokości 1% od sumy ofertowej. (1759

Nowemmiasto, dnia 27 sierpnia 1928 r.

Państwowy Urząd Budownictwa Należności.

(—) N. Witta.

Siano i koniczynę

każdej ilości po cenach najwyższych kupuje kwatermistrz 16 p. a. p. w Grudziądzu, Koszary im. gen. Hallera.

Kwatermistrz 16 p. a. p.

Przetarg.

Dyrekcja Lasów Państwowych ogłasza niniejszem przetarg na roboty ziemne, murarskie, asfaltowe (izolacyjne) i żelbetowe przy budowie gmachu Dyrekcji Lasów w Toruniu, ul. Mickiewicza, róg Moniuszki.

Plany do przejrzania i słupek kosztorysy znajdują się w lokalu Dyr. Las. (gmach Województwa), pokój nr. 24, gdzie otrzymać można bliższe informacje w godz. służbowych. (6330

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na budowę gmachu Dyrekcji Lasów Państw. w Toruniu“ składać należy pod wyżej wskazanym adresem do dnia 11 września br. godz. 12-tej. Do każdej oferty winno być dołączone pokwitowanie ze złożonego w Kasie Skarbowej lub w Kasie Dyrekcji Lasów w Toruniu wadium w wysokości 3% od oferowanej sumy. Oferty bez dowodu złożenia wadium nie będą uwzględnione. Dowolny wybór oferenta pozostawia się Komitetowi budowy. Toruń, dnia 28. VIII. 28 r.

Komitet Budowy.

Na Rok Szkolny

polecam w olbrzymim wyborze Torby szkolne, Tornistry skórkowe, ceratowe i płócienne Piórnik i itp. itp.

Ceny nadzwyczaj niskie. ✂

PELLOWSKA I SYN
3-go Maja 41 (narożnik).

Buchalter - Bilansista

poszukuje zajęcia pobocznego do prowadzenia względnie sporządzenia zaległych ksiąg handlowych za opłatą minimalną oraz załatwia wszelkie sprawy podatkowe. Zgłoszenia do Administr. Gońca Nadwiśl. pod nr. 4917.

Baczność!

P. P. Właściciele majątków ziemskich.

Dekretem Ministra Reform Rolnych z dnia 16-go lipca r. b. otrzymała Kasa Spółdzielcza Parcelacyjno-Osadnicza w Grudziądzu

pełnomocnictwo do wykon. parcelacji

na terenie Pomorza. Kto chce sprzedać swój majątek na parcelację, lub oddać takowy do częściowej lub całkowitej parcelacji — ten niech się zgłosi do Kasy Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu.

Posiadając doborowy personel fachowy, oraz wielką ilość kandydatów na kupno ziem z parcelacji — gwarantujemy sumienną obsługę i szybkie wykonanie parcelacji.

Wydział Parcelacyjny Kasy Spółdzielczej Parcelacyjno - Osadniczej w Grudziądzu.

OTWARCIE!

OTWARCIE!

Szanownemu Obywatelstwu Grudziądza i Okolicy podaje do łaskawej wiadomości, że z dniem 25 b. m. otwieram przy Rynku nr. 17 (przystanek tramwajowy) skład towarów włókienniczych, Konf. damskiej, męskiej i dziecięcej, bławatów i towarów krótkich pod firmą

„TEXTIL KRAJOWY“

Staraniem moim będzie, towarami pierwszej jakości zaskarbić sobie zaufanie Szan. Klienteli i proszę o łaskawą poparcie mego przedsięwzięcia.

Z poważaniem

„TEXTIL KRAJOWY“
Grudziądz, Rynek nr. 17,
Obok przystanku tramwajowego.

OTWARCIE!

OTWARCIE!

Praktykuję znów

od 1. IX. 28. r.

Dr. Tietz

ul. Mickiewicza 22.

Kupna

Kupię kuchnię westfalską Wybickiego 43.

Kupię dobrze utrzymany dywan i pluszowy obrus na stół. Oferty do Adm. Gońca Nadwiśl. pod nr. 2901.

Platformę

używaną, nośności 30—40 ctr. kupimy. Zgłoszen. do Adm. Gońca Nadwiśl. pod nr. 2922.

Ozlerzawy

Lokalu nadając się na warsztat z mieszkaniem natychmiast poszukuje. Oferty do Adm. Gońca Nadwiśl. pod nr. 2916.

Sprzedaje

Skład dwa okna wystawowe, 3 pokoje i kuchnia, w ruchliwej ul. Grudziądzka jest od zaraz do sprzedania. Wiadomość w Adm. Gońca Nadw. pod nr. 2905.

Fortepian

w dobrym stanie korzystnie na sprzed. Słomska Rzezalniana nr. 18. (4875

Gospodarstwo 9 morgowe za zbiorami, zabudowanie maszynowe, do sprzedania w M. Tarpnie. Wiadom. M. Tarpno Tylna 4. (2896

Używane

sypialnie, jadalnie, maszyny do szycia szweckie, krawieckie damskie, rowery, centrifugi, ubrania, płaszcze „Okazjopol“, Rzezalniana 22.

Sprzedam

2 płaszcze i 2 suknie Chelmińska 46, II p. prawo. (2911

Samochód

1/2 ciężarowy, marki Benz, 42 konny na sprzedaż Gumiński, Gruta p. Grudziądz.

Mieszkania

Pokój umebl. frontowy, słoneczny od zaraz do wynajęcia. Strzelecka 3, I p.

Na stancję

przyjmuję uczni szkolnych (4968 Kilińskiego 6, I p. pr.

Pokój umebl.

z balkonem do wynajęcia od 1.9. Klasztorna 7/8, II p. l.

Stancji

z utrzymaniem poszukuje dla ucznia ósmej klasy. Oferty do Adm. Gońca Nadwiśl. pod nr. 2899.

Stancja

dla uczących się pańienek w internacie szkolnym, Wiadom. ul. Trynkowa 19, II p. Szkoła Gospodarcza.

Poszukuję

mieszkania pokoju z kuchnią ewtl. pokój za wysokim wynagrodzeniem. Zgł. Nadgórna 36, part. 1.

Pokój umebl.

frontowy, słoneczny z całodziennym utrzymaniem dla intelig. pana do wynajęcia 3 Maja 39/40, III p. pr.

Przyjmę

uczni na stancję. Zgłosz. Mickiewicza nr. 4, skład cukierków. (4878

Pokój

z utrzymaniem, także dla młodzieży szkolnej Groblowa 31 II p. pr. (2921

Wolne posady

Potrzebna służąca Plac 23 Stycznia nr. 23, I p. pr.

Pomocników

fryzjerskich poszukuje od zaraz Teske Wybickiego 36. (2895

Czeladników

stolarskich na formierowane prace poszukuje od zaraz Kurt Seeliger, fabryka mebli, Mickiewicza 5. (2908

Córki

porządnych rodziców, chcące wyczyć się gruntown. pierwszorzędnej krawieckiej, przyjmie Walerja Graczyńska, mistrz. damsko krawiecka, Nadgórna 26 (przy Fortecznej). (4967

Służąca

umiejąca gotować może się zgłosić (2920 Sporny, Mickiewicza nr. 4, II p.

Potrzebna

służąca do wszystkiego, znająca się na kuchni Kilińskiego 6 I p. l. (2918

Lepsza

służąca doświadczona, która zna dobrą kuchnię, z dobrimi poleceniami, do lepszego domu bez dzieci od 15 września lub wcześniej potrzebna. Zgłosz. przed południem Venckiego 15 parter. (2898

Zguby

Zgubiony wykaz osobist. na nazwisko Marta Klatz unieważniam. (2902

Skradzione

papiery wojskowe i zameldowanie policyjne na nazwisko Józef Jasik unieważniam. (4859

Nauka**Lekcyj gry**

na fortepianie udziela E. Gańczówna, Kościuszki 5. Zgłosz. codziennie. (2914

Koncesjonow. przez Ministerstwo W. R. i Oświecen. Publiczn. **Kursy kroju i modelowania** z prawem wydawania świadectw. Król francuski, system Wartha.

Kurs rozpoczyna się 1 września.

Janina Woźniakowa w Grudziądzu Tuszew. Grobla 16.

Gruntown. lekcji gry na fortepianie udziela

Anna Eckhardt nauczyciel. muzyki, Książca 7, III ptr.

Różne**Poszukuję**

dostawy 60 ltr. mleka dziennie Biskupia 26

Szyj sama

formy (modelka) na wszelką garderobę wykonywa (4955

M-me M A R I E., Mickiewicza 9, II p. oficyna, wejście furtką żelazną.

50 zł.

nagrody otrzymał, kto odnajdzie rower Wittler, czarny, emal. niebieskie strzałki, opony i węże czarwone „Bates“ wolny bieg N. S. U., siodło Hammok. Zgłoszenia przyjmuje Józef Ceratki, Grudziądz, skład maszyn, Chelmińska nr. 1. (10403

W. Czarna

Pracownia karbow., plisowanie, czyszczenie chemiczne, prasowanie, sztywnej bielizny. Grudziądz, ul. Szewska 4. (3030

Ostrzegam

przed kupieniem roweru Wittler, czarno emal., niebieskie strzałki, opony i węże czerwone „Bates“, wolny bieg N. S. U., siodło Hammok, podwójne sprzężyny, kierownica do góry wygięta Józef Ceratki, skład maszyn, Grudziądz, Chelmińska nr. 1. (10402

Mereżki

maszynowe wykon. wa szybko M. Golańska, Toruńska nr. 18 II wejście part.

Otrzymałem większy transport I a smoły destylowan. papy - cementu gwoździ papowych i polecam po cenach fabrycznych

WI. Lutobarski skład żelaza i materiałów budowlanych. Toruńska 15.

Plisownia i mereszka M-me Marie przeniesiona na ulicę Mickiewicza 9, II p. wejście furtką żelaz.

Czapki szkolne w wielkim wyborze po cenach przystępnych Ogrodowa 7, skład kapeluszy i czapek. (2907

Dostawy większej ilości mleka poszukuje Mickiewicza 26, skład kolonialny. (2906

Polecam gospodynie, kucharki pokojówki oraz służące z dobrimi świadectwami Zarobkowe biuro pośrednictwa pracy Grudziądz, Rynek 15. (2897

Farby olejne i wodne, wszelkie farby malarskie suche i rozrobione w pokoście, lakiery do podłóg w rozmaitych barwach, lakiery spirytusowe, pędzle w wielkim wyborze najkorzystnie w

Drogerji Centralnej ul. Stara 11.